

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106.

Konto ckeKowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Uchwała rady miejskiej w Łodzi zatwierdzona została przez M.S.W.

Warsz. koresp. Gł. Pol. (ld) tel.:
W swoim czasie rada miejska w Łodzi przyjęła wniosek ustąpienia państwu placu miejskiego na zbiegu ulic Rokicińskiej, Wysokiej i Przędzalnianej. Na placu tym ma stanąć państwowe gimnazjum męskie i żeńskie.

Wniosek ten obecnie uzyskał aprobatę ministerstwa spraw wew.

Poprawa bytu urzędników

staje się znowu aktualna

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Na dziś zwołano posiedzenie centralnej komisji porozumiewawczej urzędników państwowych.

Posiedzenie to będzie miało poważne znaczenie, gdyż ma ono przygotować w ostatecznej formie postulaty materialne i prawo służbowe, pracowników państwowych na konferencję z wicepremierem Bartlem, zapowiedzianą przed miesiącem na listopad.

W swoim czasie wicepremier przyrzekł, że w tym właśnie miesiącu przedstawi urzędnikom całkowity projekt poprawy ich bytu.

Ostatnie dni panowania spędzą suwereni we własnym hotelu.

Warsz. kor. Gł. Pol. (K) tel.:
Prace przy budowie hotelu poseselskiego przy izbach ustawodawczych zostały już zakończone. Nowy hotel poseselski zostanie oddany do użytku z dniem 8-go listopada r. b.

Wznowienie rokowań z Niemcami było tematem narad p. Rauschera z p. Jackowskim

Warsz. kor. „Gł. P.” (St.Gr.) tel.:
W dniu wczorajszym dyrektor departamentu ministerstwa spraw zagranicznych p. Jackowski, przyjął posła niemieckiego p. Rauschera w towarzystwie radcy ministerstwa w Berlinie p. Zechlina.

Rozmowa dotyczyła wznowienia rokowań o traktat handlowy.

Telefon Warszawa-Moskwa cieszy się wielką frekwencją

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (K) telefonuje:
Ministerstwo poczt i telegrafów notuje przeszło 30 rozmów dziennie na nowo otwartej linii Warszawa - Moskwa.

W związku z tem ministerstwo poczt i telegrafów zamierza dla uniknięcia przedławiania linii wybudowanie nowego kabla dla rozmów telefonicznych na linii Warszawa — Moskwa.

Cook nie przyjedzie do Warszawy.

WARSZAWA 20 (ATE). Sekretarz generalny angielskich górników Cook zaniechał podróży swej do Warszawy, motywując to tem, iż polski konsul generalny nie wydał mu na czas wizy.

Szwarcbard nie należał do organizacji politycznej Stwierdził to detektyw, który prowadził w tym kierunku śledztwo

PARYŻ, 20 października (Tel. własny „Głosu Polskiego”) — O negdajsze popołudniowe posiedzenie w Palais de Justice odbyło się przy szczerze zapelnionej sali, przeważnie przez tłumnie do Paryża przybyłych dziennikarzy.

Rozprawy drugiego dnia procesu zabójcy Petlury — Samuela Szwarcbarda rozpoczęły się przesłuchaniem komisarza Moulaira'a i dwóch funkcjonariuszy policji dzielnicy Odeon, którzy zaarrestowali Szwarcbarda niezwłocznie po zabójstwie na Boulevard Saint Michel. Zeznania ich dotyczyły samego wypadku i wypadły naogół w oświetleniu nieprzychylnym dla Szwarcbarda. Następnie zabrał głos oskarżony, który na pytanie przedstawiciela powództwa cywilnego oświadczył, że dowiedziawszy się o śmierci najazgorzalszego wroga żydów — Petlury, okazał zadwołenie jedynie dlatego, że się nie pomylił co do osoby, którą istotnie zamierzał zgładzić.

W tym momencie Szwarcbard zwraca się do komis. Moulaira'a przypominając mu, że w komisariacie policji oświadczył, że pope-

niłby samobójstwo, gdyby się okazało, że miast Petlury zabił kogoś innego.

Interesujące zeznanie złożył jeden z detektywów, wyjaśniając, że nie udało mu się stwierdzić, jakoby Szwarcbard się znajdował w kontakcie z jakąkolwiek organizacją polityczną.

Nacoczny świadek zabójstwa angieli Smith złożył bardzo krótkie zeznanie, które brzmi jak następuje:

„Oskarżony Szwarcbard wywarł na mnie w chwili dokonania mordu wrażenie fanatyka ideowego. Odnosiłem mianowicie wrażenie, że oskarżony strzelając był jakoby w stanie półprzytomnym.

Na wniosek przewodniczącego obie strony zgodziły się na zwolnienie żony Szwarcbarda z obowiazku składania zeznań.

Z kolei woźny wprowadza przed stół sędziowski księcia ukraińskiego Tokary, był. ambasadora Ukrainy we Wiedniu.

Świadek w swych zeznaniach usiłuje zrzucić winę z Petlury, jako inicjatora pogromów. Książę stwierdza, że ataman był człowie-

kiem humanitarnym o bardzo prawnym charakterze. W dalszym ciągu swych wywodów książę Tokary oświadczył, że nie może sobie wyobrazić, by Petlura mógł świadomie tolerować ekscesy skierowane przeciwko ludności żydowskiej.

Po wyczerpaniu pytań przez przewodniczącego wstaje adwokat Torres, który pyta:

— Czy świadek może kategorycznie stwierdzić, że Petlura nie był zwierzchnikiem sił zbrojnych na Ukrainie w czasie trwania rzezi w Płoskirowie?

Książę Tokary odpowiada wymijająco.

Ostatni zeznaje świadek oskarżenia Szapował, który mówiąc po rosyjsku, oświadcza m. in., że Petlura ubolewał nad tem, że musi ze względów narodowo - państwowych tolerować pogromy.

Wczoraj, w trzecim dniu rozpraw przeciwko Szwarcbardowi rozpoczęło posiedzenie odczytaniem szeregu dokumentów i listów przeważnie oświetlających sceny mordów i gwałtów na Ukrainie.

M. in. odczytano list świadka oskarżenia Zubrowskiego, b. socjalrewolucjonisty, zaadresowany do sądu, w którym pisze że zna doskonale oskarżonego Szwarcbarda, jako anarchistę i członka partji bolszewickiej.

Po odczytaniu tego listu wywołuje się pomiędzy świadkiem a obrońcą oskarżonego polemika, w toku której adw. Torres oświadczył, że jest w posiadaniu dokumentów ustalających, że świadek Zubrowski był za czasów caratu prowokatorem i stwierdza przeto, że do zeznań jego nie można przywiązywać większej wagi.

Drugi list pułkownika Awdoikowa, rehabilituje Petlure, zrzucając winę za rzezie ukraińskie.

Adw. Torres udawadnia, że tenże pułkownik jest współwinowajcą pogromów i jednym z tych, którzy przyczynili się do ich wywołania.

Następnie przedstawiciel powództwa cywilnego odczytał sprawozdanie komisji żydowskiego, stwierdzając, iż Petlura wydał rozkaz ścigania atamana Palienki za dokonywanie grabieży.

Ogólne poruszenie na sali wywołuje krótka przemowa prokuratora, w której usiłował udowodnić, że Petlura nie może pod żadnym pozorem ponosić odpowiedzialności za rzezie ukraińskie, ponieważ w tym czasie (pogrom w Płoskirowie) był ministrem w rządzie ukraińskim. Natomiast znaczną część winy ponosi według prokuratora ówczesny minister spraw żydowskich Rzewuski.

Przekonywującą replikę wygłosił następnie obrońca Torres, który posilkując się datami historycznymi, wykazał, że Petlura właśnie we wzmiankowanym przez prokuratora czasie już piastował godność Naczelnika rządu ukraińskiego, Rzewuski zaś przedtem jeszcze złożył tekę ministra.

Po replice obrońcy, przewodniczący przerwał posiedzenie do dnia dzisiejszego, godz. 9 rano.

S. D.

Pracownicy Banku Dyskontowego

prawdopodobnie w dniu dzisiejszym przystąpią do pracy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym, zgodnie z naszą zapowiedzią, rozpoczęły się rokowania pomiędzy strejkującymi urzędnikami Banku Dyskontowego a dyrekcją prowadzone za pośrednictwem ministerstwa pracy.

Delegaci bankowców główny nacisk w tych rokowaniach kładą na stronę moralną porozumienia, dążąc do honorowego wyjścia z sytuacji.

Sprawa uposażeń nie budzi już obecnie trudności, ponieważ dyrekcja Banku Dyskontowego do proponowanej poprzednio sumy podwyżkowej dorzuciła globalną cyfrę, pozostaje więc tylko ułożenie sprawliwego spisu podziału tych podwyżek.

Trudności budzą jedynie sprawy personalne. Jak zaznaczyliśmy dyrekcja przyjmując wszystkich urzędników z powrotem zastrzegła sobie jednocześnie prawo zastosowania regulaminowego wydalenia

w stosunku do trzech urzędników. Delegaci bankowców warunkują tego dotychczas nie zaakceptowali. Wezwano delegatów prowincjonalnych, którzy już wczoraj przybyli. Dziś zrana odbędzie się decydująca konferencja, której wyniki przedstawione będą o godzinie 12 w południe walnemu zgromadzeniu urzędników Banku Dyskontowego.

W razie znalezienia kompromisu dziś jeszcze strejk będzie przerwany.

P. Stroński traci grunt pod nogami Ziemiaństwo Małopolski Wschodniej wypowiedziało się za marsz. Piłsudskim

Warsz. kor. „Gł. P.” (St.Gr.) tel.:

W majątku Jabłonowo, — w woj. Tarnopolskiem, własności p. Chranowskiego, na zebraniu ziemian z Małopolski Wschodniej przy udziale pułk. Sławka, zebrani przyjęli jednogłośnie następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 19 października w Jabłonowie ziemianie Wschodniej Małopolski w poczuciu siły i energii państwowotwórczej ziemiaństwa polskiego oświadczają się:

- 1) za koniecznością wzięcia zorganizowanego udziału w życiu politycznym i gospodarczym państwa;
- 2) za koniecznością stworzenia w tym celu jednolitego frontu ziemiańskiego z grupami zachowawczymi na gruncie zupełnego zaufania do zamierzeń Marszałka Piłsudskiego;
- 3) zebrani potępiają poczynania tych polityków, którzy niecałkowicie i nieufność do rządu Marsz. Piłsudskiego, utrudniając w ten sposób konsolidację elementów zachowawczych, starają się poróżnić ugrupowania ziemian zachowawców i współdziałają w tworzeniu zamętu antypaństwowego.

Jest to nowy krok do konsolidacji konserwatystów, zmierzony zupełnie wyraźnie przeciwko p. Strońskiemu, który dotychczas opierał się finansowo, głównie na ziemiaństwie Wschodniej Małopolski.

Zagranica oferuje pożyczki polskim przemysłowcom włókienniczym i metalowym

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (stgr) telef.
Od chwili podpisania umowy pożyczkowej przemysłowcy polscy zwłaszcza metalowi i włókienniczy otrzymują liczne oferty na pożyczki krótko i długoterminowe.

Zjechała do Polski wielka ilość pośredników. Dla zorientowania się we wszystkich ofertach w najbliższych dniach wyjeżdża do Londynu kilku znanych przemysłowców, znajdujących się w porozumieniu z Lewiatanem.

Briand i Painleve wystąpili z partji Powodem jest uchwała skierowana przeciw ministrowi spraw zagranicznych

PARYŻ, 20 października. (A. T. E.) — Briand i Painleve postanowili wystąpić ze stronnictwa socjalnych republikańców. Powodem konfliktu jest uchwała zarządu partji, która zabrania klubowi parlamentarnemu przyjmowania hospitantów. Ponieważ Briand przystąpił do stronnictwa w charakterze

hospitanta, uchwała ta była pośrednio wymierzona przeciwko niemu. Z pośród 30 posłów należących do klubu parlamentarnego stronnictwa większość a w tej liczbie Painleve postanowiła nie uznać uchwały zarządu partji i wystąpić ze stronnictwa.

Szwarcbardada

W Paryżu przed sądem przysięgłych toczy się od paru dni proces przeciwko Szwarcbardowi, który w pamiętnym maju 1926 roku zamordował na paryskim bulwarze b. szefa rządu ukraińskiego atamana Petlurę. Proces ten, jak każda sprawa zabójstwa o podłożu wybitnie politycznym, stanowić musi sensację i żer dla dzienników całego świata. Jednakże sąd nad Szwarcbardem, ze względu na splot wielu interesów i sieć krzyżujących się szpad, wykutych w najróżniejszych kuzniach politycznych, stanowi zdarzenie olbrzymich rozmiarów i jako takie jest traktowane przez wiele milionów mieszkańców globu ziemskiego.

O co właściwie chodzi? Czy rzeczywiście fakt udowodnionego zresztą i dokonanego w biały dzień w oczach wielu świadków zabójstwa, nawet na osobie tak wybitnej, jak Petlura, stanowi usprawiedliwienie tego niezwyklego zainteresowania opinii? Porównujemy proces Szwarcbarda z Dreyfusadą i Bejlisiadą i wielu innymi „ładami”. Jednak tam siedzieli na jawie oskarżonych ludzie zupełnie niewinni, których niewinność zresztą była stwierdzona ostatecznym wyrokiem. Tutaj zaś winy podsądnego nikt nie kwestjonuje i oskarżony jej się nie zapiera. Chodzi jedynie o kwalifikację czynu. Czy działał z premedytacją, czy też powodowany afektem? Czy miał podstawy do dokonania samosądu, czy też działał jako najemnik sfer, którym za leżało na zglądzeniu Petlury? Czy działał sam, czy też był popchnięty do zbrodni przez jakąś organizację?

Na te pytania ma odpowiedzieć sąd i wydać wyrok, zależnie od przewodu sądowego: skazać na śmierć, na wieloletnie czy też krótsze więzienie. Jak wyłoknąć, czy jednak ten zgiełk, który się dokola procesu wytworzył?

Aby zrozumieć dokładnie całe tło sprawy Szwarcbarda, oraz znać czenie sił, które wokół sądu się zbiegły, należy zanalizować wszystkie pro i contra, których w tym procesie jest wyjątkowo wiele.

Według zeznania Szwarcbarda, złożonego natychmiast po zabójstwie, wynika, iż czyn jego był zemstą za liczne pogromy, jakie miały miejsce na Ukrainie za rządów Petlury i szczególnie krwawym był pogrom żydów w Proskurowie w lutym 1918 roku, najstraszniejszy ze wszystkich, jakich w swym czasie były widownią miasta i miasteczka na terenie młodej republiki ukraińskiej. Nic więc dziwnego, iż za Szwarcbardem stało żydostwo całego świata oraz ci wszyscy, niezaangażowani w walce politycznej, których uczucie humanitaryzmu wzdręga się na myśl o krwawych rzeziach, dokonanych na bezbronnej ludności przez rozbestwione żoldactwo - petlurowców. W oczach żydów Szwarcbard był rósł na bohatera, który pomścił krew wielu niewinnych ofiar, pomordowanych w okrutny sposób. Również liga obrony praw człowieka i obywatela, parokrotnie na pietnowała hańbę XX wieku, jaką były pogromy żydów, a wobec czynu Szwarcbarda wypowiedziała się, iż zasługuje on na jaknajdalej idącą łagodność i wymiar kary ze względu na pobudki, które nim kierowały.

Na innym, wręcz przeciwnym stanowisku stały wszystkie obozy ukraińców-emigrantów oraz licznie reprezentowani na Zachodzie rosjanie, którzy w Petlurze widzą przede wszystkim człowieka, walczącego przeciwko bolszewikom, a jako takiemu darują zgóry wszelkie winy. Trzeba znać nienawiść kolonii rosyjsko-ukraińskich, rozsianych w setkach tysięcy po wielkich miastach całej Europy, do bolszewików; ich tęsknotę za ojczyzną, do której nie mogą powrócić przy obecnym regimie, ich nędzę i poniewierkę, na jaką zostali skazani aby zrozumieć fanatyczną sympatię do człowieka, który do ostatniej chwili walczył z czerwoną armią, a na obczyźnie nie przestawał myśleć o obaleniu obecnych władców Rosji. To też sympatie tego świata są całkowicie po stronie osoby zamordowanego, tembardziej, iż nie był on carskim stupa-ką w rodzaju Wrangla i in. monarchistycznie usposobionych generałów, lecz szefem dyktoriału ukraińskiej republiki prezydentem rządu tymczasowego, do którego byli powołani przedstawiciele mniejszości narodowych, a więc również polscy i żydzi. Petlura, według niektórych zeznań był człowiekiem liberalnym, nawet uważanym za filosemitę (m. in. wysunął projekt utworzenia żandarmerii żydowskiej); był zwolennikiem szerokiej autonomii narodowościowej na Ukrainie.

Należy zaznaczyć, iż w tym mniej więcej duchu zredagowany jest cały akt oskarżenia który opierając się na zeznaniach wielu działaczy ukraińskich i powołując się na szereg opinii (niekiedy nawet ze strony żydów), wykazuje brak pobudek ideowych w krwawym czynie Szwarcbarda.

Tak w dość nieskomplikowanej formie wyglądałby całość procesu Szwarcbarda, gdyby nie grały tu jeszcze roli inne wpływy wyższej polityki, które nadają sprawie piętno rzeczywiście niezwykle, a jego tło charakter nader złożony.

Należy przyznać, że stało się to bynajmniej nie bez winy ukraińskich i nieukraińskich obrońców Petlury. Wysuneli oni mianowicie oskarżenie, że Szwarcbard nie działał z własnych pobudek, jako mściciel za krzywdy narodu żydowskiego, lecz że jest agentem bolszewickim, nastanym przez Moskwę dla zgładzenia zaprzysięgłego wroga Sowietów — Petlury; Petlura jakkolwiek ostatnio przestał być groźny dla Sowietów, jednak w przyszłości, wraz z nastaniem pomyślniejszych warunków, mógł odegrać pewną rolę, jako mąż stanu, wokół którego zgrupowałyby się elementy ukraińskie antysowieckie.

Zarzut ten w stosunku do władców Kremla, jakoby oni włożyli Szwarcbardowi rewolwer do ręki, wyzyskali sprytnie bolszewicy i skwapliwie chwycili się argumentu, który mógł usprawiedliwić ich udział w procesie. Nie namyślając się długo stworzyli oni ze sprawy Szwarcbarda sprawę sowiecką i wyzyskują ją dla swych celów politycznych.

Stając się po stronie Szwarcbarda, jako przysięgli jego opiekunowie, i dawszy mu jako obrońcę znakomitego adwokata komunistycznego Torresa, so-

wiety znalazły się w jednym szeregu z milionami żydów, którym pogromy ukraińskie dobrze wryły się w pamięć, oraz w jednym obozie z całą humanitarną Europą.

Jak w swoim czasie w okresie sprawy Sacco i Vanzettiego bolszewicy stanowili element, który najsilniej protestował przeciwko niesprawiedliwości sądów amerykańskich i przelicytował pod tym względem wszystkie skrajne ugrupowania na kontynencie, tak i obecnie komuniści znaleźli się w tej wygodnej sytuacji iż kroczą wspólnie z ludźmi, którzy z bolszewizmem nie mają nic wspólnego, a broniąc tej samej sprawy, mimo woli mają z sobą demokratyczną opinię świata. Powtarzamy, takich sytuacji szukała tylko władza Moskwy, a orzeźm propagandy przyznać należy władzą po mistrzowsku.

Inna rzecz, czy Szwarcbard i żydzi mogą być wdzięczni swym mimowolnym sprzymierzeńcom. Stwierdzić należy, iż jest to niezmiernie niewygodne zarówno dla oskarżonego, jak i dla przebiegu całego procesu. Szczególnie w obecnym momencie, gdy stosunki polityczne francusko-sowieckie są mocno napięte i nastąpiło odwołanie Rakowskiego z Paryża,

ława przysięgłych w atmosferze, w jakiej się proces odbywa, łatwiej da się przekonać, do bolszewickich pobudek czynu Szwarcbarda, tembardziej gdy z ławy obrończej, z ust adwokata Torresa padnie nie jeden argument, wydobyty z arsenału sowieckiego, i nie jedno słowo ze słownika moskiewskiego o kontrrewolucjonistę białogwardziście Petlurze, walczącym przeciwko rządowi robotników i włościan. Wątpliwe, czy argumenty te trafią do przekonania paryskiego „bourgeois” i czy nie zaszkodzą oskarżonemu w poważnym stopniu, z którego i tak strona przeciwna, w mniejszym stopniu prokurator, ale przede wszystkim ława powodów cywilnych czyni agenta sowieckiego.

Wynika to zresztą jasno z oświadczeń warszawskiego adwokata p. Poznańskiego który w wywiadzie dziennikarskim wyłuszczył motywy, dla których podjął się w procesie Szwarcbarda zastępstwa wdowy po Petlurze. P. Poznański powiedział mianowicie, że uczynił to na prośbę kolonii ukraińskiej w Warszawie. „Podczas procesu — mówił — wypadnie niewątpliwie wiele się zajmować zagadnieniami polityki ukraińskiej, w której się koledzy fran-

cuscy nie orientują. Jako polak orientuję się przede wszystkim w tem wszystkim... Jestem przekonany, że Szwarcbard nie zabije Petlurę z powodu pogromów, a jedynie w charakterze agenta bolszewickiego. Zależało mi na usunieniu Petlury w interesie bolszewickich mocodawców”.

Na pytanie, co sądzi o wyniku procesu, adw. Poznański oświadczył:

— „Proces zakończy się skazaniem Szwarcbarda jako zwykłego zbrodniarza mordercy tak świetlanej osobistości jak Petlura, który dążył do wyzwolenia swojej ojczyzny w ścisłej kooperacji z Polską”.

Widzimy więc, że są możliwe w czasie przewodu sądowego również „momenty polskie”, tembardziej, że jak wiadomo w czasie wojny polsko-sowieckiej w latach 1919-20 Petlura bawił w Warszawie, współdziałał w wielkiej akcji przeciwko bolszewikom i znajdował się w ścisłym kontakcie z kierowniczymi władzami polskimi. Pochód nasz na Kijów, który jak wiadomo nie nosił cech imperialistycznych, lecz miał na celu stworzenie niepodległego państwa ukraińskiego, mogącego przeciwstawić się Sowietom, stanowił jedno z ogniw wschodniej polityki marsz. Piłsudskiego, i opracowanie szczegółów kampanji nie obyło się bez wydatnej pomocy i współdziałania Petlury. To też adw. Poznański, wnosząc powództwo cywilne, ze strony wdowy po Petlurze i będąc obywatelem polskim, stanie się niejako nieoficjalnym rzecznikiem rządu polskiego na procesie; nie omieszka on interwenjować i zabierać głos w tych momentach, gdy będzie tego wymagał interes i honor Rzplitej. Obrona nie omieszka użyć wszelkich środków, które mogłyby doprowadzić do złagodzenia kary Szwarcbarda; niezawodnie dotknie ona również stosunków Petlury z rządem polskim.

Dobrze się stało, iż na sąsi znajdują się ktoś, kto będzie w stanie przedstawić historyczną już dzisiaj prawdę i wyjaśni sądowi wiele rzeczy z czasów wojny z Sowietami, które będą dlań mało znane lub niezupełnie zrozumiałe.

Natomiast byłoby zjawiskiem zupełnie niepożądanym i nie licowałoby z powagą państwa, gdyby nasze sfery rządowe uprawiały jakąś politykę w stosunku do procesu Szwarcbarda na korzyść Petlury, i dały się powodować do tendencyjnego oświetlenia przebiegu rozpraw sądowych. Niestety, takie przypuszczenie musi się zbudzić w każdym, kto czyta sprawozdania z procesu, nadsyłane do redakcji przez urzędową Polską Agencję Telegraficzną. Materiał jest dostarczany w tak stroniczej formie i przytem redagowany do tego stopnia naiwnie, iż brak obiektywizmu przebija niemal z każdego zdania.

Czyn Szwarcbarda, jako akt krwawego terroru musi być potępiony przez każdego kulturalnego człowieka, ale określenie stopnia winy, a przedewszystkiem pobudek, jakie kierowały oskarżonym, należą do bezstronnego i niezależnego sądu, reprezentowanego przez dwunastu wolnych obywateli francuskich.

Jan Urbach

LUNA Czary

Początek seansów codz. o godz. 3-ej, ost. o 6-ej, w soboty i niedz. o g. 1-ej, ostat. o godz. 4-ej po poł.

Początek codz. o g. 4 pp. w soboty i niedziele o godz. 1-ej po poł.

w 2 kinoteatrach

Dziś i dni następnych!

Nieśmiertelna epopea chwały Francji



NAPOLEON

w MOSKWIE

Glorja i martyrologja geniusza wojny.

Wande'a, — Moskwa, — Paryż

Ofenywa w 1812 r. Borodino.

W roli głównej Karol de Vogt, Marja Minceli, Angelo Ferrari

Nie pojedą do Moskwy francuscy socjaliści.

PARYŻ 20.X. (ATE). Socjaliści francuscy nie przyjęli zaproszenia sowieckiego na uroczystości 10-tej rocznicy rewolucji komunistycznej w Moskwie. Trzej socjaliści, którzy wyjechali do Moskwy łamiąc karność partyjną, na mocy uchwały zarządu partii zostali wydaleni ze stronnictwa. Wczoraj na uroczystości moskiewskie wyjechało z Paryża 60 przedstawicieli komunistycznych i komunistujących związków robotniczych.

Prof. Baldacci brał udział w zamachu na posta albańskiego Cena-Bega?

BIAŁOGRÓD 20.X.PAT. „Politika“ donosi z Pragi, morderca Cena-Bega zaznaczył, że został na mówiony do wykonania zamachu przez profesora Baldacciego z uniwersytetu w Bolonii.

Prof. Baldacci obiecał sprawcy zamachu znacznie większą sumę pieniędzy, za wykonanie zamachu. „Politika“ twierdzi, że prof. Baldacci oddawna już bierze udział we wszystkich akcjach przeciwko Jugosławii. Z Pragi donoszą, że o rzekomych zeznaniach Bebiego, obciążających prof. Baldacciego nie tam nie wiadomo.

Kronika telegraficzna

— W POBLIŻU CHOCIEBUZA spadł dziś samolot pasażerski, D-1185 niemieckiej „Hansy“ lotniczej. Pilot doznał ciężkich ran i w drodze do szpitala zmarł.

Uznanie i niezadowolone wyraża min. Składkowski podwładnym

Minister spr. wewn., gen. Składkowski, w wyniku otrzymanych ostatnio raportów o stanie sanitarnym miast i wsi, wyraził uznanie dr. R. Wilsonowi, lekarzowi miejskiemu w Oświęcimiu, za energiczną i skuteczną pracę nad podniesieniem stanu sanitarnego miasta i należyte zorganizowanie akcji, polegające m. in. na prowadzeniu ewidencji tych domów, które czystości nie zachowują. Pochwale również otrzymał burmistrz i policji.

Śmierć nowoczesnego Petroniusza

Po sutej libacji popełnił samobójstwo w gabinecie restauracyjnym

Z Warszawy donoszą Wczoraj w nocy do lokalu restauracyjnego pod firmą „Louvre“ przy ul. Chmielnej nr. 31, wszedł pewien wytwornie odziany młodzieniec; zasiadłszy do stolika rychno wynalazł sobie jakąś „bachantkę“ w której towarzystwie jał spijać najprędniejsze gatunki trunków. Gdy sporo już ich wypróbowało młodzieniec postanowił pełną fantazji ucztę przenieść w zacisze gabinetu restauracyjnego. Po krótkiej w nim gościnie „bachantka“ opuściła swego „petroniusza“.

Świeża restauracyjna w jakimś czasie potem ujrzała młodzienca z miną posępną kręcącego się po korytarzu.

Nagle wpadł on z powrotem do gabinetu, zażądał rachunku i zapłaciwszy około 100 złotych zamknął się w nim.

Bezpośrednio potem huknął wystrzał.

Gdy do gabinetu wbiegł zarzą-

Strejk górników w Niemczech

Właściciele kopalń gotowi są pójść na pewne ustępstwa

Katastrofalny brak węgla

BERLIN, 20 października. — Sytuacja strejkowa nie uległa żadnym zmianom. Dalsze gałęzie przemysłu, zależne od dostaw węgla brunatnego, zamknęły swoje warsztaty. M. in. musiano zamknąć wielką fabrykę papieru w Ammendorfie i Croellwitz, rafinerię cukru w Halle oraz wielkie zakłady „Alkali“.

Pomiędzy saskim ministrem gospodarki a kierownictwem związków zawodowych odbyły się wczoraj pertraktacje co do zlikwidowania strejku, nie doprowadziły one jednak do rezultatu. Rząd saski nie chce zgodzić się na żądanie strejkujących wycofania policji z kopalni oraz usunięcia lamistrejkwów, czyli t. zw. pomocy technicznej.

BERLIN, 20 października. (Pat) „Vossische Zeitung“ donosi z Dessau, że w fabrykach i zakładach przemysłowych w Anhalcie daje się poważnie we znaki brak węgla. Cały szereg wielkich fabryk przemysłowych musiało zaprzestać pracy.

Komisja rozjemcza

BERLIN, 20 października. (Pat) Dziś o godz. 11-ej przed południem rozpoczęły się w ministerstwie pracy pod przewodnictwem sędziego rozjemczego prof. Brahma rokowania, zmierzające do zakończenia strejku węglowego w środkowych Niemczech.

Rokowania te do godz. 1-ej nie dały żadnego wyniku, tak, że na wniosek prof. Brahma całą sprawę przekazano specjalnej komisji rozjemczej, do której weszło 6 przedstawicieli związków zawodowych, oraz 6 przedstawicieli pracodawców. Komisja ta ma pod przewodnictwem rozjemcy urzędowego prof. Brahma prowadzić dalej rokowania w kontakcie ze swoimi mocodawcami. W dotychczasowych rokowaniach obie strony, górnicy i właściciele kopalń, kategorycznie utrzymywali swe żądania przedstrejkowe to zn. robotnicy żądania podwyżki, właściciele kopalń zaś żądania podwyżki cen węgla. Prace komisji rozjemczej trwać będą dzisiaj zapewne do późnej nocy.

Rozstrzygnięta interwencja władz

BERLIN, 20 października. (Pat) Prowadzone w Berlinie rokowania między przedstawicielami związków zawodowych a właścicielami kopalń trwają w dalszym ciągu.

Przed południem omawiano żądanie robotników, by do strejkujących nie były stosowane żadne represje po podjęciu pracy. Właściciele kopalń okazują skłonność do przyjęcia tego żądania.

Po południu rozpoczęły się rokowania w kwestji najważniejszej a mianowicie w kwestji podwyżki płac. Robotnicy żądają w dalszym ciągu podwyżki o 80 fenigów od szczyty. Wczoraj w sprawie tej pracodawcy zebrali się na odrębną konferencję.

Jak twierdzi „Vossische Zeitung“, jeżeli rokowania bezpośrednie nie doprowadzą do żadnych wyników, to w ciągu dnia jutrzejszego należy się spodziewać ogłoszenia przez władze obowiązującego obie strony orzeczenia rozjemczego.

Mekykańskie stosunki

Napad na pociąg

w którym jechał prezydent Calles z rodziną

LONDYN, 20 października. (A. T. E.) — W pobliżu miejscowości San Luis Potosi w Meksyku dokonano śmiałego napadu bandyckiego na pociąg, w którym jechała rodzina prezydenta Callesa. Bandyci wysadzili dynamitem tor kolejowy i ostrzelali pociąg ogniem karabinów. Zabito 8 pasażerów, raniono kilkunastu. Łupem bandytów stało się 50.000 dola-

row. Nikt z rodziny prezydenta Callesa nie odniósł szkody. Bandyci uciekli bez przeszkód. Drugi napad bandycki wydarzył się pod Nayartli, gdzie uzbrojona banda napadła na transport pieniędzy konwojowany przez żołnierzy.

Bandyci zabili 4 strażników, zrabowali worek pocztowy i kilka tysięcy dolarów. Napastnicy zdołali ucieknąć.

10 tys. dolarów okupu żądają bandyci meksykańscy za dyrektora angielskiego

LONDYN, 20 października. (A. T. E.) — Bandyci meksykańscy uprowadzili obywatela angielskiego, dyrektora wielkiego towarzystwa budowlanego. Rodzina otrzymała list żądający okupu 10.000

dolarów, grożąc rozstrzelaniem jeńca, jeżeli w ciągu 5 dni okup nie będzie złożony w omówionym miejscu. Poseł angielski zwrócił się do rządu meksykańskiego o interwencję.

„Polityczne badanie“ stosunków gospodarczych

W przededniu porozumienia między Japonią, Rosją a Niemcami

TOKIO, 20. (Pat) Prasa omawia z wielkim zainteresowaniem sprawę podróży finansisty Kuhary, który w najbliższą niedzielę wyjedzie z misją gospodarczą do Moskwy i Berlina, po odbyciu uprzednio audjencji u cesarza.

Dziennik „Kokumin“ łączy tę podróż z mającą niebawem nastąpić wizytą wicehrabiego Goto w Moskwie, przyczem interpretuje obie podróże jako posunięcia, zmierzające do porozumienia pomiędzy Japonią, Rosją i Niemcami w celu uzyskania dla Japonji zabezpieczenia wobec niekorzystnej jej pozycji, będącej wynikiem anulowania sojuszu japońsko-angielskiego.

Rząd zaprzecza istnieniu związku pomiędzy obu wizytami i zaznacza, iż Kuhara zamierza zbadać stosunki gospodarcze Rosji przed na wzięciem rokowań w sprawie za warcia traktatu handlowego. Wizyta Goto ma mieć charakter prywatny.

Aliechin -- Capablanca.

BUENOS AIRES 20 (PAT). 17 partja meczu szachowego o mistrzostwo świata pomiędzy Capablancą a Aliechinem zakończyła się na remis.

Wybory gminne w Czechosłowacji przyniosły sukces partjom socjalistycznym

W ubiegłą niedzielę odbyły się na całym obszarze republiki czechosłowackiej wybory gminne. Od były się one w całym państwie, ale bynajmniej nie we wszystkich gminach, albowiem w niektórych mandaty do ciał samorządowych jeszcze nie wygasły. Ponadto w 5.000 gmin poszczególne stronnictwa wystawiły jedną jedyną listę kandydatów, wobec czego przeprowadzanie wyborów w gminach tych było zbyteczne. Wybory niedzielne minęły w całej republice spokojnie a udział ludności w głosowaniu był w porównaniu z ostatnimi wyborami do parlamentu stosunkowo słaby.

Co się tyczy zwycięstw i klęsk wyborczych poszczególnych stronnictw, trudno już dzisiaj coś konkretnego powiedzieć, gdyż do Pragi nie nadeszły jeszcze rezultaty ze wszystkich gmin. Z tych rezultatów, które do dnia dzisiejszego są wiadome, zdaje się wynikać, że partja republikańska (agrarna), będąca, jak wiadomo, filarem obecnego rządu koalicyjnego, utrzymała na prowincji swój dotychczasowy stan posiadania w samorządach gminnych. Również partja rzemieślników i handlowców utrzymała wszędzie swe pozycje, a partja socjal - demokratyczna, wzmocniła swój stan posiadania w samorządach gminnych. Co do innych partji, to należy wyczekać jeszcze bliższych rezultatów, by móc je porównać z wynikami wyborów poprzednich.

Dokładne wyniki wyborów są narazie znane tylko w samej Pradze. Największe zwycięstwo odnieśli tutaj narodowi socjaliści, którzy otrzymali o 15.000 głosów więcej niż podczas wyborów poprzednich. Ogółem padło na listę socjalistów narodowych w stołecy Czechosłowacji około 97.000 głosów, tak że partja ta będzie najsilniejszym ugrupowaniem politycznym w nowej radzie miejskiej Pragi. Zwyciesko wyszła z wyborów również socjaldemokracja czechosłowacka, która uzyskała o 913106 głosów więcej, niż podczas wyborów poprzednich. Ciężką klęskę poniosła natomiast narodowa demokracja, która otrzymała 70.673 głosów wobec 86.761 głosów w wyborach poprzednich. Klęskę tę przypisać należy nieumiejętnej taktyce kierownictwa partji, które przed wyborami zbyt eksponowało się na rzecz t. zw. faszystów czeskich, oraz nowoutworzonej partji socjalistów słowiańskich. Oba te stronnictwa rozwinęły przed wyborami niezwykle żywioną agitację, która jednakże nie odniosła pożądanego skutku, gdyż zarówno faszyci, jak i socjaliści słowiańscy zdołali zdobyć kosztem narodowej demokracji znikomą za ledwie ilość głosów i mandatów.

500 złotych nagrody!

otrzyma ten, kto znalazł rulon, zawierający:

5% listy zastawne m. Łodzi zł. 6325.—

4 1/2 % listy zastawne m. Łodzi zł. 675.—

1 akcję Elektrowni Łódzkiej.

Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot rulonu do Adm. „Neue Lodzer Zeitung“, gdzie otrzyma wymienioną nagrodę.

Ostrzega się przed kupnem powyższych papierów wartościowych.

Jutro ostatni dzień subkrypcji

7% pożyczki stabilizacyjnej 1927 r. Rzecz. Polsk.

Bank Handlowy w Warszawie S. A., Bank Amerykański w Polsce S. A., Bank Cukrownictwa S. A., Bank Dyskontowy Warszawski, Polski Bank Przemysłowy S. A., Powszechny Bank Kredytowy S. A., Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A., Bank Towarzystw Spółdzielczych S. A., Bank Zachodni S. A., Bank Ziemiański S. A., Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A., Dom Bankowy D. M. Szereszowski.

Wiadomości bieżące

Ulica Piotrkowska
zostanie oczyszczona

Z powodu strejku robotników kanalizacyjnych, na odcinku, przy ul. Piotrkowskiej pomiędzy Przejazd a Traugutta roboty zostały całkowicie przerwane.

W tych dniach z odcinka tego zostanie usunięty wszystkie materiały budowlane, który tamże ruch pieszy i kołowy.

Dalsza budowa kanalizacji na tym odcinku rozpocznie się z wiosną 1928 roku. (U)

Nie będzie lotów
Łódź—Poznań

Przed paru tygodniami bawili w Łodzi przedstawiciele polskiej dyrekcji poznańskiej spółki lotniczej „Aero“ w celu omówienia sprawy podjęcia komunikacji lotniczej pomiędzy Łodzią i Poznaniem. Rokowania w tej sprawie nie doprowadziły jednak wskutek całego szeregu przyczyn natury technicznej) zamiana typu płatowców i t. d.) do pożądanego wyniku, wobec czego narazie o połączeniu lotniczym pomiędzy Łodzią a Poznaniem nie może być mowy. (e)

Na egzaminach ścięto
dwóch radnych w
Tomaszowie

Jak wiadomo, w Tomaszowie zarządzone zostały egzaminy dla kandydatów na radnych, celem sprawdzenia ich wiadomości z zakresu języka polskiego.

Egzaminy te odbyły się onegdaj. Jak się dowiadujemy ścięto się na nich dwóch kandydatów na radnych, a mianowicie kandydatu Bundu i stowarzyszenia właścicieli nieruchomości. (i)

W nowym lokalu
mieścić się będą kursy
W. F.

Ośrodek W. F. na m. Łódź przy DOK IV podaje do wiadomości, że z powodu zajęcia sali gimnastycznej na ul. N-Targowej, kursy wychowania fizycznego zostają przeniesione chwilowo na ul. Cegielnianą 53 (szkoła im. Królowej Jadwigi).

Kursy odbywać się będą w poniedziałki i środy; kurs żeński instruktorski od godz. 18—20 i kurs męski od g. 20—22.

Kursy szermiercze dla młodzieży szkolnej zostały przeniesione na ul. Zagajnikową do szkoły powszechnej im. Piłsudskiego.

Wykłady odbywać się będą we wtorki i piątki od g. 16—18.

Wieczorki towarzyskie
w Ognisku Oficerskim

W sobotę, dnia 22-go bm. wieczerka towarzyska z danciem w Ognisku Oficerskim poprzedzi tombola, której zyski przeznaczane będą na „Sierociniec“ po poległych żołnierzach.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

Narady nowych gospodarzy
P. P. S., N. S. P. P. i Bund utworza wspólną
frakcję socjalistyczną w radzie miejskiej
Rozdział „tek“ w magistracie nastąpi za parę tygodni

W dniu onegdajszym późnym wieczorem odbyło się w lokalu OKR Polskiej Partii Socjalistycznej wspólne posiedzenie wszystkich trzech frakcji socjalistycznych, celem omówienia możliwości utworzenia wspólnej platformy socjalistycznej na terenie rady miejskiej, oraz rozważenia spraw, związanych z obsadzeniem stanowisk w prezydium rady miejskiej i magistratu.

W toku posiedzenia wywiązała się obszerna, ściśle rzeczowa dyskusja, w czasie której poszczególni przedstawiciele PPS, NSPP i Bundu opowiedzieli się za koniecznością utworzenia stałej większości socjalistycznej w radzie miejskiej. W dalszym ciągu wykazano, że praca tych stronnictw winna być ściśle skoordynowana.

Dalsza część posiedzenia była poświęcona omówieniu wspólnej linii politycznej na najbliższą przyszłość.

Ponieważ obrady były prowadzone półoficjalnie, jako wstępne do dalszych decydujących rozmów, konferencja miała jedynie na celu zadziwienie wspólnych więzów nowej większości socjalistycznej Łodzi.

W wyniku kilkugodzinnych debat, postanowiono odbyć ponowną konferencję, na której nastąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa ukonstytuowanie się frakcji socjalistycznej rady miejskiej.

Co się tyczy obsady stanowisk prezydium rady miejskiej i magistratu — to uznano sprawę tę za przedwczesną.

Jest bowiem rzeczą niezbicie pewną i dostatecznie zrozumiałą, że skoro socjaliści uzyskali podczas wyborów decydującą przewagę — otrzymają oni władzę nad miastem.

Sprawa obsady personalnej stanie się aktualną dopiero po odbyciu wewnętrznych narad w łonie każdej z frakcji socjalistycznych. Są to bowiem sprawy zbyt poważne, aby można było je załatwić ednem pociągnięciem. Obrady partii socjalistycznych narazie zostały odłożone z powodu wyjazdu przywódców na zjazd związków miast polskich do Poznania.

Sprawa wyłonienia władz miejskich, będzie — według informacji przez nas posiadanych, definitywnie rozważana nie wcześniej, jak w tydzień przed pierwszym plenarnym posiedzeniem rady miejskiej.

Wszelkie pogłoski o upatrzonych już kandydatach są jedynie dowolnymi kombinacjami, nie opierającymi się na żadnej podstawie.

Na kogo kolej jutro
z pośród rezerwistów i pospolitaków

Biuro wojskowo - policyjne magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że jutro, t. j. w dniu 22 października r. b., winni stawić się do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A C i C jeden) roczników 1901, 1899 i 1887 oraz ci z roczników od 1890 do 1898 włącznie, którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrań kontrolnych, lecz z jakichkolwiek powodów obojawnego tego dotychczas nie spełnili.

Zamieszkał na terenie P. K. U. Łódź - Miasto I (komisariaty pol. II, III, V, VIII IX i XI): Rocznik 1887 o nazwiskach na litery K do Kz — w lokalu przy ul. Leszno nr. 7-9 (koszary 28 p. Strzelców Kan.), rocznik 1899 o nazwiskach na litery G do Gr — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 62 (koszary 31 p. p.).

Z przynależnych do P. K. U. Łódź - Miasto I — zamieszkał na terenie komisariatu VII: Rocznik 1887 o nazwiskach na litery K do P — w lokalu przy ul. Leszno nr. 7-9 (koszary 28 p. Strz. Kan.); zamieszkał na terenie komisariatu IV: Rocznik 1899 o nazwiskach na litery L do P — w lokalu, przy ul. Konstantynowskiej nr. 81 (koszary 4 baonu sanitarnego).

Zebrań kontrolne zaczynają się o godz. 9 rano. Rezerwiści winni stawić się punktualnie z książeczką wojskową kartą mobiliza-

cyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Oddział administracyjny komisariatu rządu na m. Łódź wyjaśnił, iż z powodu mylnej interpretacji rozporządzenia o zebraniach kontrolnych dla rezerwistów powstaje szereg nieporozumień i w związku z tym znaczna część rezerwistów nie zgłasza się do zebrań.

W związku z powyższym komisariat rządu wyjaśnia, iż na zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni się zgłaszać mężczyźni rocznika 1887, 1899 i 1901 bez względu na to, czy odbyli w latach ubiegłych ćwiczenia wojskowe czy też nie.

Z pozostałych zaś roczników, wyszczególnionych w planie stawiennictwa, a więc z roczników od 1890 do 1898 włącznie, winni się stawić tylko ci, którzy dotąd z jakichkolwiek powodów na zebrania kontrolne nie stawili się. (i)

Anglicy nazywają

podwieczorek „herbatą“.

Nie trzeba chyba dodawać, że mają na myśli herbatę

LYONS'a.

Skrzynka do listów
Rehabilitacja

Celem naprawienia niezastużonej krzywdy, wyrządzonej telefonistce łódzkiej P. Woskowiczównie uważam za swój obowiązek prosić Sz. PP. o umieszczenie sprostowania wiadomości, podanej w „Głosie Polskim“ z dnia 17 września roku bież.

Reprezentowany przeze mnie na terenie Łodzi zarząd „Szatniówek“ żądnych zarzutów przeciwko P. Woskowiczównie nie zgłaszał, a rozrachunki z tytułu nabywanych przez poszczególne telefonistki towarów zawsze były dokonywane przez P. Woskowiczównę, która z wyboru reprezentowała ogół telefonistek.

Spowodowana urlopem P. Woskowiczówny przerwa w komunikowaniu się z nami wywołała jedynie wymianę korespondencji i żądnych zarzutów o jakichkolwiek nadużyciach przeciwko P. Woskowiczównie nie zgłaszałyśmy, przyczym sprawa została wyjaśniona. Nie wątpię, że w imię bezstronności i prawdy Szanowna Redakcja zdementuje tę informację.

Pełnomocnik oddz. „Szatniówek“ w Łodzi

Zwiedzajcie WYSTAWĘ
Roślin i Zwierząt

Nowo-Targowa № 24
od godz. 8-ej do 9-ej

„15“ i „17“ nowe linie
tramwajowe

Czwórka zmieni trasę swego dotychczasowego biegu

W niedzielę, dnia 23 b. m. uruchomione zostaną wagony nowej linii tramwajowej nr. 15, które kursować będą od Placu Bałuckiego ulicami Piotrkowską i Przejazd do Przędzalnianej.

W środę zaś, dnia 27 bieżącego miesiąca oddana zostanie do użytku linia nr. 17, która prowadzić będzie od Placu Hallera do

Placu Reymonta, ulicami Zieloną, Alejami Kościuszką, 6 Sierpnia, Piotrkowską, Główną, Kilińską i Napjórkowskię.

Zmieniony będzie również bieg wagonów linii nr. 4, która ma być skierowana z ulicy Piotrkowskiej na ulicę Przejazd. (r)

„Baczność. Straż ogniowa jedzie“
Czerwona latarnia wstrzymać będzie
tramwaje w chwili wyjazdu straży

Z dniem 23 bieżącego miesiąca oddana zostanie do użytku na ulicy Przejazd linia tramwajowa nr. 15 o podwójnym szlaku szyn. Wobec tego, że przy ulicy tej znajduje się remiza II oddziału straży ogniowej ochotniczej, powstała kwestja czy wozy strażackie i tramwajowe nie będą sobie przeszkadzać w chwili wyjazdu straży do pożaru. W celu zapobiegnięcia ewentualnym wypadkom — wprowadzona została specjalna sygnalizacja. Na przewodnikach tramwajowych przed remizą stra-

ży ogniowej umieszczona została czerwona latarnia z napisem:

„Baczność! Straż jedzie“.

Z chwilą zapalenia się latarni, co oznacza wyjazd straży tramwaje zostają wstrzymane aż do chwili wyjazdu ostatniego autowozu. (r)

Lekarz-Dentysta

Ch. Cejtin
powrócił. 150-3

W SALACH
GRAND-KINA
Piotrkowska 72.

TEATR REWJI

MIRAZ

Odzis i dni następných

wystawiona będzie
rewja pióra — Edwarda Reja p. t.

„Potrzebne są już futra“

W PROGRAMIE :

„U dyrektora teatru“ bomba śmiechu w 1 odsłonie z udz. Reja, Wila i Ady. — „Warjat“ skecz w 1 odsłonie (bomba śmiechu).

W numerach solowych ukażą się

Józef Staruszkiewicz aktualne recytacje i satyry Duet Melerwil tańce ekscentryczne

??? Messalini ??? piosenki J. Kamińska tańce rosyjskie.

L. Pragerówna pieśni i piosenki Edward Rej Szmoncesy i kawały. Z. Ullas arje operowe i romanse.

Kierownik art.-lit. EDWARD REJ.

Początek o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Kredyty na wykończenie domów

Delegacja kupców interwenjowała u woj. Jaszczółta

W dniu wczorajszym udała się do wojewody Jaszczółta specjalna delegacja sekcji budowlanej centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców woj. łódzkiego (Piotrkowska 10) oraz przybyłego z Warszawy przedstawiciela organizacji centralnych.

Delegacja ta w osobach pp. prezesa stowarzyszenia kupców Jakóba Eisnera, inż. Lubotynowicza, Karpa, Tilleria i Sznajdora przedłożyła wojewodzie Jaszczółtowi obszerny memoriał w sprawie obecnej sytuacji budowlanej Łodzi oraz niepożądanych skutków, jakie wywołane zostały nieuzyskaniem przez Łódź kredytów budowlanych z Banku Gospodarstwa Krajowego w należytej i odpowiedniej dla potrzeb Łodzi wysokości. Przedsiębiorcy prywatni, którzy mogliby oddać już w b. sezonie kilkaset mieszkań do użytku — zmuszeni byli przerwać w sobotę wszystkie prace budowlane. W ten sposób poważne straty ponieśli zarówno sami przedsiębiorcy, w przewidywaniu, że Bank Gosp. Krajow. przydzieli im kredyty w dostatecznej wysokości, zaangażowali swe własne fundusze do wysokości 25 proc. ogólnych kosztów. Z drugiej strony nie można przejść do porządku nad faktem iż z chwilą przerwania robót — około 1.000 robotników pozba-

wlanych z Banku Gospodarstwa Krajowego w należytej i odpowiedniej dla potrzeb Łodzi wysokości. Przedsiębiorcy prywatni, którzy mogliby oddać już w b. sezonie kilkaset mieszkań do użytku — zmuszeni byli przerwać w sobotę wszystkie prace budowlane. W ten sposób poważne straty ponieśli zarówno sami przedsiębiorcy, w przewidywaniu, że Bank Gosp. Krajow. przydzieli im kredyty w dostatecznej wysokości, zaangażowali swe własne fundusze do wysokości 25 proc. ogólnych kosztów. Z drugiej strony nie można przejść do porządku nad faktem iż z chwilą przerwania robót — około 1.000 robotników pozba-

wlanych z Banku Gospodarstwa Krajowego w należytej i odpowiedniej dla potrzeb Łodzi wysokości. Przedsiębiorcy prywatni, którzy mogliby oddać już w b. sezonie kilkaset mieszkań do użytku — zmuszeni byli przerwać w sobotę wszystkie prace budowlane. W ten sposób poważne straty ponieśli zarówno sami przedsiębiorcy, w przewidywaniu, że Bank Gosp. Krajow. przydzieli im kredyty w dostatecznej wysokości, zaangażowali swe własne fundusze do wysokości 25 proc. ogólnych kosztów. Z drugiej strony nie można przejść do porządku nad faktem iż z chwilą przerwania robót — około 1.000 robotników pozba-

W piątek, dn. 21 października o godz. 10 m. 30 przed południem odbędzie się na cmentarzu żydowskim żałobne nabożeństwo i odsłonięcie pomnika

b. p. Feiwla Cygielberga
o czym zawiadamiają **Żona, córka i rodzina.**

TEATR i MUZYKA

Notatki

Podczas uroczystej akademii w konserwatorium w Rzymie Mussolini wprawił obecnych profesorów w zdumienie, zawiadamiając ich, że zaowocował komponować, tym razem Koncert skrzypcowy. Prasa rzymska przypomina, że Mussolini skomponował już dawniej kilka sonat skrzypcowych, o których krytyka pisała wówczas, że zostały stworzone „pod oczywistym wpływem” sonat Beethovena.

W gmachu opery w Kairze angielska trupa da niebawem cykl 24 przedstawień dzieł Szekspira, dzięki czemu egipska publiczność po raz pierwszy usłyszy arcydzieła największego z dramaturgów. Impreza została zainicjowana przez egipskiego ministra oświaty Ali Paszę Szamsiego i korzysta z poparcia rządu egipskiego, który przejął całkowite ryzyko.

Gwoździem sezonu na Broadway'u w Nowym Yorku jest operetka, której punkt ciężkości stanowi wojna światowa. Wśród dźwięków jazzbandu i filkających girls'ów przewijają się wszystkie okrucieństwa minionej wojny z atakami lotniczymi i gazowymi. Operetka nosi tytuł: „Nieomal wdowa”.

Na Boże Narodzenie Wiedeń ujrzy nową operetkę Oskara Straussa, autora „Czaru walca”, m. in. p. t. „Wesele w Hollywood”.

Autor „Kredowego koła”, Klabund, napisał sztukę z trzema nieznanymi p. t. „X. Y. Z.”. Podczas premiery w jednym z teatrów wiedeńskich, pomimo świetnego wykonania, sztuka okazała się nudną i nie odniosła sukcesu.

Największym sukcesem obecnego sezonu teatralnego w Tokio jest „Hamlet” Szekspira w japońskim opracowaniu, Coprawda w tej przeróbce z arcydzieła Szekspira pozostało niewiele, co jest jeszcze jednym dowodem, jak dalece obyczaje japońskie są niezależne od europejskich wpływów. „Hamlet” w tem opracowaniu nie jest ani republikańskim, ani melancholijnym salonowym w smokingu. Jest on japońskim rycerzem, nieudany i odrzuconym synem pewnego księcia panującego, którego zresztą całkiem słusznie, mordują wasale księcia.

TEATR MIEJSKI

Komedja Ludwika Verneuil'a „Panna Flute” będzie już tylko dwa razy dana na scenie teatru miejskiego, jutro wieczorem oraz w niedzielę popołudniu.

„TOMCIO PALUCH” dany będzie dla dzieci po raz trzeci w nadchodzącą niedzielę, o godz. 12 w południe. Na każdy bilet osoba dorosła może wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie.

„Kredowe koło” grane będzie dziś, t. j. w piątek, jutro, t. j. w sobotę o godz. 4 po południu oraz w nadchodzący poniedziałek.

„Królowa Biarritz” z Ir. Grywińska, p. Relewicz - Ziemińska, Krotkem, Kwiatkowskim oraz kapitalnym w roli pechowca Ramondin'a Michałem Zniczem dana będzie w najbliższą niedzielę o godz. 8 m. 30 wiecz.

TEATR POPULARNY

Dziś po raz ostatni sensacyjna drama w 5 aktach p. t. „Pieczęć milczenia” z pp. Szafarskim w roli księdza Pioux, p. B'skupska, Bolkowskim, Jarszewskim w rolach głównych.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

W sobotę o godz. 8.20 wiecz. i w niedzielę o 4.20 po poł. i 8.20 wieczorem trzy przedstawienia ciekawego i sensacyjnego dramatu w 5 aktach pod tyt. „Pieczęć milczenia” w premierowej obsadzie rol.

Z TOWARZYSTWA im. „DANTE ALLIGHIERI”

Łódzkie koło im. „Dante Allighieri”, które wkrótce będzie obchodziło rocznicę swego istnienia, przystępuje znowu, jak w roku ubiegłym do organizowania kursów języka włoskiego dla członków towarzystwa oraz osób, nie należących do koła. Zapisy na kursy dla początkujących i zaawansowanych przyjmują się w środę i sobotę od godziny 6—8 wiecz. w miejskiej galerji sztuki, gdzie towarzystwo im. „Dante Allighieri” ma swoją siedzibę i gdzie mieści się również jego biblioteka i czytelnia książek i pism włoskich.

TEATR LITERACKO-ARTYSTYCZNY „GONG”

Teatr „Gong” gra w dalszym ciągu z niesłabnącem powodzeniem pełną życia rewję p. t. „Jazda do Łodzi”. Na czoło programu wysunęły się skecze „Serce kobiety” z pp. Popielewska i La skowskim, „Przewrót w Pikutkowie” z pp. Bukolejską i Skoniecznym, „Ich dwóch i ona jedna” z pp. Duranowską i Bolciem Kamińskim i Sielańskim. Numery baletowe, ułożone przez baletmistrza Wojnarę cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem. Młode i urocze gwiazdki zyskały sobie sympatię Łodzi. Słowny głos p. Talarico, wdzięk i pełna temperamentu gra p. Jaskówny oraz dowcipny prolog i konferencjerka dyr. Jastrzębca dopełniają miłej i wesołej całości.

Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 7.45 i 10 wiecz.

RECITAL PROF. ALEKSANDRA MICHAŁOWSKIEGO.

Jak było do przewidzenia koncert popołudniowy z udziałem prof. Aleksandra Michałowskiego wzbudził wielkie zainteresowanie w naszym mieście. Wszyscy jego uczniowie oraz uczenie mają sobie za obowiązek przyjść na ten koncert, aby tym sposobem złożyć hołd zastępowemu mistrzowi fortepianu. Prof. Michałowski otworzył cały szereg utworów Chopina. Oprócz tego w koncercie udział bierze znana deklamatorka Irena Ruszczykówna, która wypowie arcydzieła Mickiewicza, Sienkiewicza, Kasprówicza, Lechonia, Lechonia Tuwima, Rydla, Tetmajera, Ujejskiego i innych. Koncert, który słusznie nazwanym został „Żywe słowo i muzyka” rozpocznie się o godz. 4-ej po poł. w niedzielę, dnia 23 b. m.

KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA.

Po świetnych koncertach kwartetu drezdeńskiego oraz koncertu Smirnowa odbędzie się w nadchodzący wtorek, d. 25 b. m. trzeci abonamentowy koncert mistrzowski z udziałem pianisty światowej sławy Mikołaja Orłowa. Występy Orłowa cieszą się we wszystkich miastach Europy kolosalnym powodzeniem, a ostatnio p. Orłow został zaproszony na wielkie czteromiesięczne tournée w Ameryce. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

Komunikat

W piątek, dnia 21 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu stowarzyszenia techników w Łodzi, ul. Piotrkowska 102, odbędzie się „Wieczór dyskusyjny” z udziałem prof. dr. Wiesława Chrzanowskiego na temat: „Projekt norm odbiorczych turbin parowych”.

O jaknajliczniejsze przybycie członków oraz gości przez nich wprowadzonych uprasza za ząd.

Sukces Najucha w Wiedniu

Polski tenisista zawodowy Najuch, pokonał znanych zawodowców wiedeńskich Richtera (6:3 6:3 i 6:3) oraz Weiss'a (6:0 6:1 i 6:1). W grze podwójnej para Najuch i Weiss pokonała parę braci Dyck 7:5 i 6:3.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Najpopularniejszy głośnik „RADIOVOX”

P. T. R.

wyrób **P. T. R.**

Cena 100 zł.

Na falach eteru

W środę wieczorem cały szeroki krąg niemieckich (Frankfurt, Lipsk, Drezno etc.) transmitował ze Stuttgartu koncert symfoniczny z udziałem genialnej skrzypaczki Erikij Morinj. Po cudownym wprost odegraniu koncertu D-moll' Winiawskiego (zamiast zapowiedzianego Giazunowa) speaker radiostacji w Stuttgarcie oświadczył: „Korzystam z przerwy, by wypełnić życzenie solistki. Erikia Morini prosiła mnie, abym ta droga pozdrowił jej znajomych we Wiedniu. Oświadczyła, że cieszy ją niewymownie, iż ma okazję przypomnieć się kochanym wiedeńczykom, dla których żywi tyle sympatii i sentymentu”.

Po skończonym koncercie rozszalała się istna burza owacji. Publiczność zmusiła artystkę do dorzucenia trzech perełek (m. in. przepięknej parafrazy walczyka z „Fausta”). Speaker włączył się do awansów i jednocześnie z owacjami ilustrował nastroj na sali.

„Artystka kłania się... Publiczność ogarnęła istny szal... Kłania się bez skrzywic... Nareszcie wychodzi z instrumentem... Zamknięto fortepian... zgaszono światła na podjum... Publiczność wchodzi na estradę i zapamiętała bije brawo... Zmuszono Erikę Morinj do jeszcze jednego naddatku... Niemilknące brawa już nie pomagają... Jedyny w swoim rodzaju entuzjazm...”

Ci, którzy słuchali transmisji, mieli pełne zdziwienie, że są obecni na koncercie. Geniusz ludzki coraz zdecydowanie opanowuje przestrzeń!

Radio na usługach rolnictwa

Związek rolniczy, jako największa organizacja narodowa rolnicza w Czechosłowacji, ustanowił w r. 1926 specjalny komitet dla zaprowadzenia radia rolniczego. Komitet ten zebrał wszystkie informacje, mogące zainteresować słuchaczy, a więc: wiadomości ekonomiczne, handlowe, finansowe i kursy giełdy krajowej i zagranicznej, rady dla rolników odnosne do pory roku, komunikaty meteorologiczne, pogadanki najwybitniejszych pisarzy czechosłowackich i t. d. Informacje te podawane będą dwa razy dziennie, t. j. w południe i wieczorem przez czechosłowackie towarzystwo radio we i przez „Przegląd radiowy”. W niedzielę wygłaszane będą ważniejsze odczyty, a raz na tydzień pogadanki dla kobiet z dziedzin rolnictwa. Program ten zajmie 5 i trzy czwarte godzin tygodniowo. Od chwili rozpoczęcia pracy do końca lipca 1927 r. „Radio-rolnicze” nadało 11,237 rozmaitych komuni-

Stempel zamiast znaczka

na przesyłkach pocztowych

Jak się dowiadujemy z dyrekcji głównego urzędu pocztowego w Łodzi dopuszczone zostały do przewozu pocztowego przesyłki listowne na których uiszczenie opłaty pocztowej oznaczone zostanie przez umieszczenie zapomocą maszyny odcisku stempla, wskazującego kwotę uiszczoną opłaty.

Odcisk powyższego stempla może być skuteczny tylko przez te typy maszyn, które zatwierdzone zostały przez ministra poczty i telegrafów, który też udziela zezwoleń na nadawanie przesyłek listownych, opłaconych w sposób opisany powyżej.

Przesyłki te muszą być oddane w urzędzie pocztowym do rąk urzędnika, przyczem traktowane będą jako przesyłki listowne, na które opłatę uiszczono przez naklejenie znaczków pocztowych.

Przesyłki, zaopatrzone odciskami stempla wrzucane do skrzynek pocztowych uważane będą za nieopłacone. Nieważne są odciski stempla, wskazujące kwotę uiszczoną opłaty, umieszczone na nalepionych na przesyłkach skrawkach papieru.

W tym wypadku przesyłki również uważane będą za nieopłacone. (r)

STAROSTWO ŁÓDZKIE

L 18001-1
Łódź, 19 października 1927.
Do Redakcji „Głosu Polskiego” w mieście

W związku z notatką dziennikarską, umieszczoną w nr. 284 „Głosu Polskiego” z dn. 16 października b. r. p. t. „Wielki pożar w Zgierzu”, proszę o umieszczenie następującego sprostowania na zasadzie art. 30 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym.

Dnia 15 b. m. o godz. 5, w fabryce firmy „Frajtag i Zulkier”, mieszczącej się przy ul. Dąbrowskiego nr. 27 w Zgierzu iskra z motoru elektrycznego przedostała się na zewnątrz, wskutek czego zatlił się surowiec t. zw. „wignja”.

Częściowemu zniszczeniu uległa maszyna zwana trzepakiem, oraz spłonęło 1000 kg. surowca. Straty wynoszą ogółem 20 tys. złotych. Ogień w zarodku ugasił robotnicy.

Na miejscu wypadku przybył natychmiast komendant straży ogniowej Hoffman, który porozumiał się z właścicielem fabryki, telefonicznie odwołał żandarmerię ochotniczą, straż ogniową jak również w tenże sposób odwołał straż ogniową przemysłu chemicznego.

Zamieszczona przeto w dzienniku notatka o przebiegu akcji ratunkowej i rzekomych stratach sięgających 100 tys. zł. nie odpowiada zupełnie istotnemu stanowi rzeczy.

Starosta
Dr Banaś

Z żałobnej karty

ś. p. Aleksander Petersilge

W dniu wczorajszym o godz. 5 m. 40 popoł. zmarł wskutek ataków duszniczych bolesnej Aleksander Karol Petersilge, przeżywszy lat 56. Zmarły ukończył w swoim czasie szkołę handlową w Łodzi, a następnie szkołę kawalerską w Petersburgu, poczem poświęcił się służbie wojskowej. W roku 1907 podał się do dymisji, by przejść do pracy w bankowości. Ś. p. Aleksander Petersilge był rotmistrzem rezerwy 21 pułku strzelców konnych armii polskiej. Zmarły osierocił żonę, syna, córkę zamężną i wnuczkę.

Kluby piłkarskie w obliczu ruiny

W niedzielę przed południem wszyscy sportowcy winni zjawić się na placu przy ul. Wodnej

Rozłam w piłkarstwie polskim i wyodrębnienie extra-klasy ma swoje dobre i złe strony. Dobrodziejstwa, jakie z niego wynikły, jeśli spłynęły, to tylko na garstkę wybrańców, którzy cały sezon, zarządzając fascynujące spotkania, zajmują dosłownie każdy termin, zgarniając tysiące złotych do swych zadłużonych kas. Nawet mecze z taką "Jutrzenką", lub "Warszawianką", drużynami, które, jak wiadomo, tkwiąc od początku gier o mistrzostwo na ostatnich miejscach w tabeli, nie zdają zupełnie extra-klasowego poziomu gry, mają zapewnioną frekwencję czulej na reklamę publiczności łódzkiej.

Szkoda wielka, że w tych warunkach znajdują się w Łodzi tylko dwa kluby — pozostałe zaś, skupiające pod swymi sztandarami setki sportowców, wśród których znajdują się i wybitne jednostki, muszą prowadzić pracę w ciężkiej walce o jutro. Tak kluby Ł. Z. O. P. N. klasy A, jak również drużyny I ligi okręgowej przeżywają dziś ciężki kryzys materialny, który ma do zawdziaczenia właśnie inicjatorom rozłamu.

Historja tworzenia łódzkich lig okręgowych jest nieco dziwna: mimo, iż olbrzymia większość klubów wypowiedziała się przeciw utworzeniu ligi, w niezwykłym szybkim czasie powołano do życia I i II ligi okręgowe, przeciągnięto na swą stronę wczorajszych swych wrogów, a później rozgłaszano totem pełnym tryumfu, że Łódź zrozumią potrzebę tej inowacji.

Jednak przyczyny powodzenia leżały gdzie indziej. Wszystkie mniejsze kluby, w obawie przed utratą graczy na conto wybrańców, zmuszone były pod groźbą likwidacji swych sekcji piłki nożnej porzucić szeregi P. Z. P. N. i dziś właśnie cierpią za zbyt słabe przywiązanie piłkarzy do swych macierzystych barw.

Obowiązek utrzymywania co najmniej trzech drużyn gotowych zawsze do boju, ich wyekwipowanie do treningów i meczów pochłaniało wprawdzie kolosalne sumy, lecz wtedy zaspokojenie wszelkich potrzeb materialnych znajdowało pokrycie w dochodach, ściąganych z rozgrywek o mistrzostwo klasy A, które poza reklamą nie wymagały żadnych kosztów.

Obecnie w ciągu całego sezonu rozgrywek o mistrzostwo I ligi ani jeden z meczów nie przyniósł dochodu. Jest to objaw zupełnie naturalny: publiczność przeciętna zawodami drużyn extra-klasy, nie zwraca już uwagi na mecze drużyn miejscowych. Zawody te wyłoniły nam mistrza — drużyny Ł. T. S. G., która w rozgrywkach międzyokręgowych walczy o prawo wejścia do extra-klasy. Obowiązki ciążące na tak starym, poważnym i dla sportu zasłużonym klubie, jakim jest Ł. T. S. G., nie zmniejszyły się, lecz, przeciwnie, wzrosły niespółmiernie do środków materialnych, jakim dziś klub ten rozporządza.

Do wyjazdów na zawody międzyokręgowe Ł. T. S. G. przystąpiło z wielką ambicją i silną wolą zwycięstwa, lecz i pustą kasą. Pierwszy występ w Krakowie przyniósł łódzianom świetne zwycię-

stwo lecz okupić je trzeba było deficytem, wynoszącym przeszło 500 zł. Na dobitkę złego wysiłek klubu poszedł na marne, okazało się bowiem, że mistrz Krakowa nie jest mistrzem, wobec czego zrezygnować trzeba było z 2 punktów.

Drugie zwycięstwo odniesione na 6 p. lotniczym potwierdziło ogólne mniemanie, że zespół Ł. T. S. G. jest jedynym godziwym kandydatem do extra-klasy. Zupełnie nieoczekiwana porażka doznana na G. Śląsku jest niczym innym, jak owocem depresji moralnej całej drużyny, która na swej skórze odczuwa braki materialne klubu.

Kierownictwo sekcji piłki nożnej Ł. T. S. G. znalazło się w obliczu ruiny materialnej. Na zapłacenie deficytów poszły wszystkie składki członków i sympatyków, lecz w perspektywie są nowe wyjazdy, nowe deficyty. Likwidacja sekcji byłaby zbrodnią wobec wzniosłej idei sportu i tej licznej młodzieży zrzeszonej w jej barwach, która walczy w tych szeregach o honor klubu, jednak cudów nie może dokonać boso i bez innych przyborów sportowych. Ł. T. S. G. nie wolno zatrzymać się w pracy, w niedalekiej przyszłości zaświta jutrzienka lepszych warunków.

Mając zapał i ambicję drużyny białoczarnej wierzymy, że do ostatniej chwili spełni ona swój ciężki obowiązek. Nie utrudnijmy więc jej tej szczytowej pracy. Czując poparcie szerszego ogółu, wyzwolona z krepujących ją na każdym kroku niedostatków materialnych, drużyna Ł. T. S. G. twarda i bojowa dokazać może takich rzeczy, które w zdumienie wprowadzą nasz świat piłkarski. Dlatego też obowiązkiem publiczności sportowej jest popieranie wszelkich imprez, organizowanych przez białoczarnych.

Niepodobna żądać od publiczności, ażeby odwiedzała imprezy mało ciekawe, nisko postawione pod względem sportowym i przynoszące porażkę łódzkim barwom. Lecz do takich zespołów Ł. T. S. G. nie należy: reprezentuje ono wysoką klasę, grę prowadzi bardzo interesująco i w morderczym tempie, co przecież widownia tak lubi, umie zwyciężać równorzędnych przeciwników, godnie stawia czoło groźniejszym zespołom, ma za sobą szereg wspaniałych wyników — jednym słowem posiada wszelkie dane ku temu, by zjednać sobie poparcie publiczności. Ostatnio, szeregi Ł. T. S. G. zasilili znakomity napastnik i pierwszorzędnym strzelec Herbsteich dzięki czemu poziom gry linii ataku podniósł się znacznie.

W najbliższą niedzielę mistrz I Ligi okręgu łódzkiego walczyć będzie z górnośląską drużyną K. S. Świętosławice. Zawody będą bardzo interesujące, gdyż obydwie drużyny, mając równą ilość zdobytych dotychczas punktów sięgają po prawo wejścia do extra-klasy. Niedzielny przeciwnik łódzian odniósł nad Ł. T. S. G. w pierwszym spotkaniu zwycięstwo w stosunku 3:0; inna kwestja, że niepowodzenie łódzian było ściśle związane z warunkami terenowymi. Skandaliczny był stan boiska K.

S. Świętosławice, na którym rozegrano pierwsze spotkanie, dziwić się należy dlaczego tak poważne mecze, jak zawody o prawo wejścia do extra-klasy można wyznaczać na boiskach, które z ledwością zdołają zaspokoić wymagania C-klasowych zespołów. Ł. T. S. G. wniosło już protest w tej sprawie, domagając się słusznie unieważnienia gry i wyznaczenia ponownego spotkania.

Jaka zapadnie decyzja — przewidzieć trudno. Od wyniku niedzielnej gry zależy dalsze losy Ł. T. S. G.: nasuwa się okazja pomśczenia niezaspokojonej porażki, kto zwycięży, ten wejdzie w grono wybrańców extra-klasowych. Ł. T. S. G. zdaje sobie z tego doskonale sprawę i występuje w najsilniejszym składzie: Falkowski—Wildner, Milde—Sykuła, Pogodziński, Wolfangel—Galer, Herbsteich—Hoppe, Winsche, Czernik.

Brak wolnych terminów, które jak już zaznaczyliśmy wykorzystują drużyny extra-klasy, nie licząc się z interesami innych klubów, zmusza Ł. T. S. G. do rozegrania tego spotkania w godzinach przedpołudniowych na boisku przy ul. Wodnej. Sądzimy jednak, że termin zawodów nie zniechęci naszych sportowców, którzy niewątpliwie tłumnie odwiedzą tę imprezę, a za okazane poparcie gospodarzom, na które ci w zupełności zasługują, doznają wiele emocji i wrażeń sportowych.

Ł. T. S. G. bezwzględnie zastruguje na poparcie.

Wicz.

"Święto młodzieży robotniczej" w stolicy



Zwycięzcy biegu ulicznego.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
 Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-04. 92-1

Imponujący lot okrężny

wykonał lotnik Köppen z Holandji do Batawji

Lotnik holenderski Köppen, który na trójmotorowym Fokkerze w 10 dni przeleciał z Holandji do Batawji, wyruszył już w drogę powrotną.

Znakomity wyczyn, osiągnięty podczas tego lotu, uwidacznia poniższa tabela etapów z imponującymi przeciętnymi prędkościami:

| Data | Trasa | Odległość | Czas trwania lotu | Szybkość na godz. |
|-----------------|-------------------|-----------|-------------------|-------------------|
| 1. października | Amsterdam—Sofja | 2010 km. | 11 godz. | 183 km. |
| 2. " | Sofja—Aleppo | 1550 " | 8 " | 193 " |
| 3. " | Aleppo—Bushir | 1800 " | 8 " | 225 " |
| 4. " | Bushir—Karachi | 1830 " | 10 " | 183 " |
| 5. " | Karachi—Allahabad | 1500 " | 8 " | 187 " |
| 7. " | Allahabad—Kalkuta | 770 " | 5,5 " | 140 " |
| 8. " | Kalkuta—Bangkok | 1850 " | 10 " | 185 " |
| 9. " | Bangkok—Singapore | 1600 " | 9,5 " | 178 " |
| 10. " | Singapore—Batawja | 1000 " | 5,5 " | 182 " |

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI.

Wtorek dnia 25 października o godz. 8.30 wiecz.

3-ci Abonamentowy Koncert Mistrzowski

Wykonawca programu:

MIKOŁAJ

Orłow

Pianista światowej sławy.

PROGRAM: SCARLATTI: Pastorale. SCARLATTI: Capriccio. BEETHOVEN: Sonata op. 31. MENDELSSOHN: Rondo capriccioso. CHOPIN: Scherzo H-moll. CHOPIN: Nokturn Des-dur. CHOPIN: Mazurek Fis-moll. CHOPIN: Polonez Es-dur. BRAHMS: Paganini Variationem.

Bilety od 1 zł. 50 gr. już nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10 i pół do 2-jej oraz od godz. 4-jej do 7-jej wiecz. 159—1

Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N.

Komunikat kolegium sędziów z dn. 20. 10. 1927

Obsadzono zawody o mistrzostwo, dn. 23. 10., godz. 11-ta boisko ŁKS:

Orkan—Pogoń, p. Krachulec. Zawody towarzyskie: boisko Burzy, Pabjanice, godz. 11-ta:

Burza—Sokół, p. Cwillich. Linjowi Turcyści—Warszawianka pp. Kałuszynier i Binke.

Przypomina się członkom o nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu, które odbędzie się w dniu 28 bm.

Raid konny Sniatyń-Bukareszt

W dniu 14 października r. b. wyruszyło ze Sniatynia, bezpośrednio po ukończeniu raidu konnego Warszawa-Sniatyń, 5 jeźdźców

polskich (rotmistrz Calewski, por. Malinowski, por. Reich, por. Witanowski i por. Nowacki) do Bukaresztu na zawody konne. Jeźdźcy ci przybyli w dniu 15 bm. do Czerńowiec, w dniu 16 bm. do Suczewic, a w dniu 18 bm. do Rommanna. W Bukareszcie staną prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

Mecz Pogoń-I.F.C pod znakiem zapytania

Jak się dowiadujemy z zarządu PLPN, wyznaczony na nadchodzącą niedzielę mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Pogonią i I.F.C. prawdopodobnie nie dojdzie do skutku, wobec zawieszenia Pogoni przez Zarząd PLPN, za niewykonanie uchwały dotyczącej rozegrania zawodów z Cracovią w godzinach rannych w dniu 16 bm. w Krakowie.

Gdyby zawody te nie doszły do skutku, to IFC zyska bez gry 2 punkty i stosunek bramek 3:0 (valco-ver).

W lokalu Kinoteatru „LUNA” Teatr Literacko-Artystyczny „GONG”

pod kierunkiem artystycznym Walerego Jastrzębca.

Zespół teatru stanowią pierwszorzędni artyści teatrów warszawskich: Jadwiga Bukojemska, Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Serafina Talarico, Bolcio Kamiński, Stefan Laskowski, Stanisław Sielański, Czesław Skonieczny, Adolf Nowosielski i Marjan Rentgen (od 15 listopada).

Zespół baletowy: baletmistrz Eugenjusz Wojnar, prima-baler. Irena Sobotówna, Hanka Runowiecka, M. Bargielska, Z. Braumanówna, Z. Duranowska, I. Kozłowska, Z. Lisowska, W. Pałczyńska.

Odegrana będzie rewja

JAZDA! DO ŁODZI!

Przebieg aktualny w 14 częściach, pióra Lela, Nela, Szer-Szenia, Wina i A. Własta.

1) Pierwsze uderzenie gongu, 2) Prawie, jak u dzikusów, 3) Inspekcja moralności, 4) Operowe małżeństwo, 5) Fantazja hiszpańska, 6) Przewrót w Pikutkowie, 7) Jednak miła jest ta Łódź, 8) Ich dwóch ona jedna, 9) Niewolnica, 10) Serce kobiety, 11) Danse excentrique, 12) Radjomanja, 13) Kto skasuje liczniki, 14) Jazda! Do Łodzi!

Zapowiada: Walery Jastrzębiec. Reżyser: Walery Jastrzębiec. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny Dyr. Tadeusz Sygietyński. Dekoracje art. mal. St. Frasiaka. Efekty świetlne S. Ogledzkiego.

Dzisiaj codziennie początek przedstaw. o godz. 7 m. 45 i 10 wiecz. w niedzielę dodatkowo o godz. 5 m. 45 pp.

Kasa otwarta codziennie od godz. 3-jej po poł. do końca przedstawienia.

Rola doradcy amerykańskiego w planie uzdrowienia naszych finansów

W czasie rokowań o pożyczkę bardzo nisko dochodziły do ogółu informacje, dotyczące jej warunków. Ostatnio przed zawarciem układu pożyczkowego wysunięto z dużym rozgłosem jeden moment tych rokowań, a to kwestie proponowanego przez konsorcjum amerykańskie kursu emisyjnego, jako zbyt niskiego i nieodpowiadającego prestige'owi wielkiego państwa, nie znajdującego się w sytuacji przymusowej. Zdawało się więc, że skoro rząd tak silny nacisk kładzie na kwestie prestige'u (dla której, jak wiadomo, pozwolił skrócić termin pożyczki z 33 lat do 20, byleby tylko uzyskać kurs emisyjny bardziej zbliżony do kursu emisyjnego pożyczek innych wielkich państw), to nie wątpliwie ingerencje nieodpowiedzialnego „doradcy” potrafi sprowadzić do właściwych jej granic. Tymczasem studium rozporządzeń, wydanych w związku z zaciągnięciem pożyczki przedstawia sprawę w nieco innym świetle.

Atrybucje tego t. zw. doradcy, znane są naszym czytelnikom. Dziś chcielibyśmy się raczej zająć krytyczną analizą tej kwestii, którą ułatwia nam szereg głosów, jakie w tej sprawie na łamach prasy polskiej się pojawiły. Głosy te są różnorodne, zależne oczywiście od stanowiska, jakie dane pismo w stosunku do rządu zajmuje. Od bardzo dyskretnych więc oceny stanowiska „doradcy” w pismach do rządu zbliżonych, poprzez mniej lub więcej krytyczne uwagi dochodzimy do skrajnego stanowiska, jakie zajął poseł Lieberman na łamach „Robotnika”, gdzie doradce nazwał nowym suwerenem w Polsce.

Na tak radykalną ocenę roli doradcy nie możemy się zgodzić. Jednak stwierdzić musimy, że niema bodaj dziedziny, dotyczącej polityki finansowej, w której wpływ prawie że decydujący „doradcy” nie byłby z postanowień planu stabilizacyjnego rządu wiodący. Abstrahując więc od pew-

nych zobowiązań, jakie wziął na siebie dobrowolnie rząd, a które z punktu widzenia konieczności uzdrowienia naszych finansów uważać należy za pożądane, mamy cały szereg postanowień, krepujących swobodę ruchu rządu, których konieczność jest wątpliwa. Dotyczy to przede wszystkim sprawy udzielenia pożyczek z funduszy skarbowych przez ministra skarbu bankom państwowym, samorządom, przedsiębiorstwom publicznym, jak również za inne cele, gdyż uprawnienie, które zostało udzielone ministrowi skarbu przez artykuł dziewiąty ustawy skarbowej z dnia 22 marca bież. roku zredukowano do minimum, albowiem minister skarbu będzie mógł udzielać samorządom tylko krótkoterminowych pożyczek na termin nie przekraczający jednego roku i to w granicach jednej piątej całkowitych dochodów podatkowych komun.

Te ograniczenia rządu, naszym zdaniem, nie zawsze konieczne, są wynikiem pośrednim wpływu doradcy i stanowią prawdopodobnie conditio sine qua non dojsca do skutku pożyczki. Jeżeli chodzi o bezpośredni jego wpływ, to jest on bardzo znaczny; szczególnie uderza fakt, że w razie nieporozumień między rządem, a doradcą, w chwili, gdyby wyrównanie różnic in foro interno było niemożliwe, decyzja ostateczna będzie zależna od superarbitra wybieralnego poza granicami naszego kraju.

Nie zatrawia nas więc to, że t. zw. doradca może wniknąć we wszystkie tajniki naszej gospodarki finansowej. Skoro bowiem uważamy obecność doradcy w interesie uzdrowienia naszych stosunków finansowych za konieczną, to trudno było rady jego uważać za skuteczne, skoro nie byłby poinformowany o faktycznym stanie rzeczy.

I to, że dla pewnych dyspozycji potrzebna jest jego kontrasygnata nie nasuwa zbyt poważnych zastrzeżeń, ale fakt, że sprawy na-

szej wewnętrznej polityki finansowej mogą być wywlekane na forum międzynarodowe i doradca w tym wypadku będzie stroną równorzędną Polsce, jest czemś czego bezwzględnie unikać należało.

Podkreślić jeszcze należy, że spodziewany przez życie prywatne napływ pożyczek dla rozbudowy życia gospodarczego w Polsce w świetle przysługujących „doradcy” praw pozostaje kwestią otwartą, na którą należałoby w formie jasnej i nie nasuwającej żadnych wątpliwości odpowiedzieć. Jeżeli bowiem „doradca” zechce w pełni skorzystać ze swych praw, będzie mógł uniemożliwić zawarcie jakiegokolwiek pożyczki, a tem samem stworzy pośrednio monopol pożyczkowy dla grupy bankowej, przez się reprezentowanej, a to chyba nie mogło leżeć w intencjach naszego rządu, który musiał wiedzieć, jak wielkie nadzieje społeczeństwo pokłada w tym deszczu pożyczek prywatnych, jaki ma przynieść po zawarciu pożyczki stabilizacyjnej.

Wracając do uwag posła Liebermana, który stwierdza, że jedynie państwa w wojnie światowej pokonane musiały taką opiekę przyjąć, stwierdzić musimy, że mamy w tym wypadku do czynienia z aktem państwowym ważnym, który zmienić będzie trudno. Pocięsza nas tylko myśl, wyrażona w przysłowiu niemieckim: „Es wird nicht so heiss gegessen wie gekocht” — a więc że w praktyce kolaboracja z doradcą, który jest równocześnie przedstawicielem agentów fiskalnych, ułoży się może w myśl intencji rządu i doprowadzi bez niepotrzebnych zgrzytów sprawę trwałej sanacji naszych stosunków finansowych a zwłaszcza walutowych do pomysłowego końca. Do tego oczywiście jest potrzebna dobra wola, której rządowi naszemu nie brak, a której, miejmy nadzieję, nie zabraknie również eksponentowi kapitału zagranicznego w Polsce.

Dr. Atlas.

Huragan egzekucji podatkowych Sztab sekwestratorów sprowadzono z Warszawy

W ubiegłym tygodniu przybyła do Łodzi specjalna komisja lustracyjna, przysłana przez min. skarbu dla zbadania całokształtu działalności łódzkich władz skarbowych. Komisja ta, złożona z szeregu wyższych urzędników min. skarbu, zapoznała się dokładnie ze stanem płatności podatkowych w Łodzi i całym okręgu łódzkim. Naczelnicy poszczególnych urzędów przedłożyli odnośne dokumenty i dowody włożonych podatków i zaległości, które zwłaszcza u płatników z pośród kupiectwa są bardzo znaczne.

W związku z pobytem tej komisji kontrolnej wydane zostały niezwykle surowe zarządzenia w sprawie bezwzględnego ściągania wszelkich zaległości i stosowania polityki ostrej w sprawach podatkowych. Jednocześnie z wydaniem tych zarządzeń, idących w kierunku bezwzględnego ściągania wszystkich zaległości do końca br. sprowadzono z Warszawy

sztab egzekutorów podatkowych, którzy już w przyszłym tygodniu rozpoczyna energiczne egzekucje.

Prócz obostrzeń przy rozkładaniu podatków na raty i nierozkładaniu zaległości (o ile podatnicy nie uiszczą połowy należnych kwot gotówką) poważne obawy nastrocza podatnikom zarządzenie, iż należności na więcej jak na dwie raty nie będą rozkładane.

Narazie w IX urzędzie rozdochowało swe czynności 7 nowych sekwestratorów. Nowy ten kurs polityki skarbowej poważnie zatworzył przedstawicieli przemysłu i handlu Łodzi, którzy na odbyć się mających w izbie skarbowej w sprawach tych konferencjach przedstawia niepowetowane szkody, jakie wyrządzić może ta bezwzględna polityka fiskalna, obecnie po uzyskaniu pożyczki zagranicznej spodziewano się stosowania polityki liberalizmu podatkowego. (e)

Towary zasekwestrowane za podatki spoczną w składach towarowych przy ul. Moniuszki i Ogródowej Będą to zapewne największe składy w Polsce!

Prezes Izby skarbowej w Łodzi p. Towarnicki zaprosił do siebie w dniu wczorajszym delegatów stowarzyszeń kupieckich w Łodzi, celem odbycia z nimi konferencji w sprawie ściągania należnych skarbowi od kupiectwa podatków.

Na konferencji prezes Towarnicki wyjaśnił zebrany, iż otrzymał z ministerstwa skarbu polecenie energicznego ściągania zaległych podatków za rok 1923 i 1924. By racjonalnie (?) podatki te egzekwować, izba skarbowa w Łodzi urządziła dwa składy towarowe przy Moniuszki i Ogródowej w których przechowywane będą towary zasekwestrowane u kupców zaległych w podatkach.

W odpowiedzi delegaci kupców wskazali, iż lwia część winy za

niewpłać podatków w należy-tym czasie do kas ponosi sama izba skarbowa, która dotąd nie rozpatrzyła jeszcze wszystkich rekursów jakie wpłynęły na nadmierny wymiar podatków w latach 1923 i 1924.

Prezes Towarnicki zaznaczył jednakowoż, iż rozpatrzenie rekursów jest sprawą techniczną, która nie może się odbyć w ciągu krótkiego czasu.

Niezależnie więc od tego prosi on delegację, by zaapelowała do wszystkich kupców łódzkich, aby sprawę powyższą uregulowali i nie dopuścili do sekwestru towarów, który zazwyczaj pociąga za sobą wielkie koszty dla płatników.

Na tym konferencja została zakończona. (i)

Współpraca banków emisyjnych Ekspert amerykański w banku angielskim

Wobec roli advisera, jaką na mocy układu pożyczkowego odegrał ma w Banku Polskim specjalista amerykański, zainteresować winna wiadomość, że Bank Angielski powołał doradcę - eksperta amerykańskiego w osobie Mr. Waltera Stewarta z domu bankowego Case, Pomeroy and Cie w New-Yorku. Mowa jest również o powołaniu eksperta niemieckiego, a także francuskiego. Nadto pisma ekonomiczne angielskie donoszą, że Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, Banque de France i Berliński Reichsbank mają pójść za przykładem Bank of England.

Wybór Mr. Stewarta został dokonany na specjalne polecenie

Federal Reserve Bank w Nowym Jorku oraz J. P. Morgana. Dnia 1 stycznia zajął on ma to odpowiedzialne stanowisko w „Central Banking Department Bank of England”. Dodać należy, że Mr. Stewart uważany jest w Nowym Jorku za jednego z najlepszych znawców „Federal Reserve System”, czyli amerykańskiej organizacji bankowej.

Nominacja Waltera Stewarta jest zapoczątkowaniem realizacji planu, mającego na celu międzynarodowe współdziałanie banków emisyjnych, których przedstawiciele odbyli wspólną konferencję w Nowym Jorku w lipcu bież. roku.

Konferencja w czesko-słowackim przemyśle maszynowym

W czeskosłowackim przemyśle maszynowym doszło w tych dniach do fuzji dwu wielkich przedsiębiorstw. Zjednoczyły się mianowicie towarzystwa akcyjne „Czeskomorawska Kolben” i „Breitfeld Danek”. Firma zjednoczonych zakładów przemysłowych brzmi „Czeskomorawska Kolben-Danek”. Zjednoczone zakłady przemysłowe „Czeskomorawska-Kolben-Danek” posiadają w Czechosłowacji 6 wielkich fabryk, między innymi odlewnie żelaza, stali, metalów, fabrykę radiatorów do ogrzewania centralnego, kotłarnię, fabrykę mostów, fabrykę lokomotyw, fabrykę lin sta-

lowych, dalej fabrykę elektrotechniczną i największą w republice czeskosłowackiej fabrykę samochodów „Praga”. We wszystkich fabrykach zakładów „Czeskomorawska-Kolben Danek” zatrudnionych jest ponad 10.000 robotników i około 1600 urzędników.

Kapitał akcyjny zjednoczonych przedsiębiorstw wynosić będzie 23 milionów Kcz. Ponadto jednak wydanych zostanie wkrótce 5.000 nowych akcji po 400 Kcz. nom., wobec czego kapitał akcyjny osiągnie niebawem wartość 25 milionów Kcz.

Przemysłowcy Łódzcy u p. Bartla Nie wysuwają oni żadnych dezyderatów kredytowych w związku z pożyczką

Wczoraj rano powróciła do Łodzi delegacja przedstawicieli związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim w osobach dr. M. Barcińskiego, dr. Biedermana i Poznańskiego, którzy odbyli z wicepremierem Bartlem konferencję na temat obecnej sytuacji gospodarczej i koniunktur ogólnych. Podczas tej wizyty, która była jedną z informacyjnych konferencji, odbywanych przez prezydium związku z wicepr. Bartlem jako szefem resortów gospodarczych co pewien czas, a która nie mogła się odbyć od dość dawna z powodu choroby wicepremiera oraz zaabsorbowania sprawami rokowań pożyczkowych — poruszono całokształt spraw, interesujących z jednej strony sferę rządową, z drugiej zaś — kół gospodarcze. Ogólna sytuacja gospodarcza państwa zanalizowana została pod kątem widzenia uzyskanej ostatnio pożyczki amerykańskiej, jakkolwiek przemysł włókienniczy nie wysuwa tu żadnych absolutnie dezyderatów kredytowych. Przedstawiciele przemysłu łódzkiego wskazali na konieczność stosowania polityki gospodarczej, nacechowanej dalekosiężną ostrożnością. Ostrożność ta niezbędna jest zwłaszcza w dziedzinie polityki handlowej, a czuwanie nad bilansem handlowym winno być nadal jednym z naczelnych zadań sfer rządowych. W dalszym toku dyskusji podkreślano konieczność wzmocnienia eksportu i racjonalizacji jego metod. Wreszcie przed-

stawiciele przemysłu wyrazili obawy co do wzmocnienia nacisku sruby podatkowej. W końcu poruszono szereg spraw natury ogólniejszej.

Natomiast nieprawdziwa jest wiadomość, podana przez prasę stołeczną, która łączy tę konferencję z kredytami uzyskanymi przez

przemysł łódzki bezpośrednio z Ameryki. Jakkolwiek pożyczka amerykańska dla naszego przemysłu włókienniczego jest rzeczą zupełnie prawdopodobną, jednak w obecnym momencie nic o niej nie wiadomo, a w każdym razie nie jest ona możliwa w tej formie, jak to podaje prasa warszawska.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

| | |
|----------------|-------------------|
| GOTÓWKA: | |
| Dolary | 8,88 |
| CZEKI: | |
| Holandja | 358,50 |
| Londyn | 43,43 |
| Nowy Jork | 8,90 |
| Paryż | 35,— |
| Praga | 26,41 i pół |
| Szwajcaria | 171,95 |
| Wiedeń | 125,80 |
| Włochy | 48,75 |
| AKCJE: | |
| Bank Handlowy | 128—126—128 |
| Bank Zarobkowy | 97—96—97 |
| Bank Polski | 158—158,50—156,50 |
| Spieß | 2,10 |
| Czersk | 1,20 |
| Cukier | 5,85—5,70—5,80 |
| Nobel | 51,50—51—51,50 |
| Fitzner | 8,20—7,75—7,85 |
| Modrzejów | 10,55—10,30—10,35 |
| Ostrowieckie | 96—95 |
| Pocisk | 2,75—2,70 |
| Rudzki | 65,50—64 |

| | |
|-------------------------------------|--------------------|
| Ursus | 16,80 |
| Zawiercie | 40—41—40,50 |
| Borkowski | 4—3,90—3,95 |
| Spirytus | 34 |
| Cegielski | 56,50—55—56 |
| Lilpop | 40—39—39,50 |
| Norblin | 215 |
| Parowozy | 50 |
| Rohn | 19 |
| Starachowice | 80—78—79 |
| Zieleniewski | 23,50—23,25 |
| Zwardów | 19,75—19,50—19,75 |
| Haberbusch | 158—157 |
| Zegluga | 0,55 |
| PAPIERY P NSTWOWE I LISTY ZASTAWNE: | |
| Dolarówka | 58—56—56,25 |
| Kolejowa | 102,50—103 |
| 5 pr. konwersyjna | 66—65,50—66 |
| Kolejowa konwersyjna | 63—64 |
| 8 proc. Banku gosp. krajowego | 92—93 |
| 8 pr. listy Banku Rolnego | 93 |
| 8 proc. listy zastawne ziemskie | zł. 85,— |
| 4 i pół proc. listy zast. ziemskie | zł. 62,50—61,75—62 |
| 9 pr. m. Warszawy | 85—84,50—84,75 |

SKLEP GAZOWNI MIEJSKIEJ
Piotrkowska 40, tel. 21-08.
We wtorek, dnia 25 października r. b.
wznowienie
POKAZÓW GOSPODARCZYCH
oszczędnego gotowania na gazie
Dalsze pokazy we wtorek każdego tygodnia
o godz. 5 po poł. Wejście bezpłatne. 154-2

ZARZĄD
Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności
zawiadamia pp. Członków Towarzystwa, że w dniu
30 b. m. o godz. 5-ej pp. w lokalu Towarzystwa
przy ul. Zachodniej Nr. 20, odbędzie się

Ogólne Zebranie
PORZĄDEK DZIENNY:
1) Zagajenie posiedzenia.
2) Wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza
3) Zatwierdzenie sprawozdania z działalności
Zarządu.
4) Zatwierdzenie budżetu na r. 1927.
5) Wybór członków Zarządu, ich zastępców
i komisji rewizyjnej.
6) Wnioski: 1) Zarządu, 2) Członków Towarzystwa.
W razie niedojścia do skutku tego zebrania—
następne odbędzie się w tym samym lokalu o tej
samej godzinie w dniu 6 listopada r. b. bez względu
na ilość obecnych na zebraniu członków. 139-1

Clou sezonu
wkrótce
Rinaldo Rinaldini
Nowoczesny złodziej Bagdadu.
W roli głównej
Lucjano Albertini
ODEON — CORSO

Poszukiwany
lokal biurowy
w centrum miasta, składający się z 2 lub 3 pokoi
w czystym domu, nie wyżej I piętra.
Oferty składać do Adm. „Głosu Polskiego” pod
literami „L. P.” Pośrednictwo pożądane. 142-2

W sobotę, dn. 22 października 1927 r. w lokalu
własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się
dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych przez
nich gości
Towarzyska gra w lota i wieczór taneczny
Początek punktualnie o godz. 9-ej wiecz.
49-1 Zarząd Stowarzyszenia Komwojażerów Ł. O. H. P.

Męski zakład krawiecki
M. Chęciński
Piotrkowska 209.
Poleca na sezon nadchodzący wielki wybór najmod-
niejszych materiałów na ubrania i palta. Również
dla uczniów poleca mundurki. — Warunki dogodne,
na weksle do 5-ciu miesięcy.
Wykonanie punktualne i solidne podług ostatniej mody.

Mieszkanie
pokój lub pokój
z kuchnią
poszukiwane w starym domu bez
odstępnej u uczciwego gospodarza.
Of. sub. „Solidny lokator”.
Lekarz-Dentysta
P. Zytnicka
Kahanowa
powróciła
Konstantynowska 9
tel. 55-55.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wy-
nosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z prze-
syłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.
Od wtorku, dnia 18 października do
poniedziałku wł.
Wielki wspaniały program!
Królowa
Folies-Bergere
Tysiące przygód miłosnych i
politycznych w otoczeniu naj-
piękniejszych kobiet świata.
W rolach głównych — najrozko-
szniejsza z gwiazd filmowych
Mady Christians
i **Andree Roanne.**
ANONSI! Następnym program:
„Karjera Modelki”
Początek w dni powszednie o godz.
4-ej ostatni o 9.30.
W soboty, niedziele i święta o g.
4-ej po południu

Ford
taksówka
kareta czterodrzwiowa w
dobrym stanie
w komplecie do
sprzedania. Gdań-
ska 154, m. 36.

Poszukuję
pokoju
umeblowanego
z niekierującym
wejściem w **śródmieściu.** Oferty
z podaniem ceny
do Adm. „Gł. Pol-
sub. GR 146-2

Doakt.
1117-1927 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy
Sądzie Okręgo-
wym w Łodzi, Jan
Rzymowski, za-
mieszkały w Łodzi
przy ul. Sien-
kiewicza 67, na za-
sadzie art. 1030 U.
P. C., ogłasza, że
w dniu
5 listopada
1927 r. od g. 10 r.
w Łodzi, przy ul.
Zeromskiego 52
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ruchomości, należących
do Rudolfa
Pruskiego
i składających się
z kalendara
oszacowanych na
sumę zł. 3000.—
Łódź, d. 19.X 27 r.
Komornik:
Jan Rzymowski

Doktor
P. KLINGER
Piotrkowska 51
II p. front.
Choroby wene-
ryczne skórne i
włosów
Przyjmuje od 9—
12 i 4—8
Dla Pań od 4—6

Na sploty!
Jedwabne, weł-
niane i baweł-
niane materiały
poleca
B. ROSENBERG
Piotrkowska 103.

Dr.
H. Wołkowyski
Zachodnia 57
(Cegielniana 19)
tel. 37-70
Choroby skórne
i weneryczne.
Leczenie lampą
kwarcową.
Przyjmuje od godz.
4—8.
Dla pań od 4—5.
Oddzielna
poczekalnia

KURS
STENOGRAFIJ
w ŁÓDZKIM
ZWIĄZKU STENOGRAFÓW
ul. Przejazd 19
(Kilińskiego 93)
Wobec dalszych i licznych
zgłoszeń, Sekretariat zawiadamia,
iż z dn. 1. października r. b. zo-
staną uruchomione komplety rów-
noległe.
Zapisy i informacje codz. od
6—8 wiecz. 7178-4

POLSKA
LINJA
LOTNICZA
Odłot z Łodzi do Warszawy
g. 9.
„ z Warszawy do Łodzi
g. 15
Przewóz 1 kg. towarów między
Łodzią a Warszawą kosztuje za-
ładnie 50 groszy, do Lwowa, Kra-
kowa lub Gdańska Zł. 1.—, do
Wiednia Zł. 1.50.
Towar wysłany samolotem te-
go samego dnia przybywa na
miejsce przeznaczenia.

Informacje w Łodzi
Piotrkowska 67,
tel. 311, Lotnisko 26-15

Institut de Beauté
Anna Rydel
(Diplômée de l'Université de Beauté
„Cedib” Paris)
Cegielniana 19, m. 8.
Choroby skóry i włosów Usuwanie
zmarszczek, brodawek, piegów, wa-
grów i wszelkich defektów cery. Spe-
cjalne masaże twarzy i ciała. Masaże
odtłuszczające. Usuwanie włosów
elektrolizą. — Elektroterapia Solux
Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz
Ugi dla pracujących 7931

„Praca”
Towarzystwo Szerzenia
Pracy Zawodowej wśród
Kobiet Żydowskich
w Łodzi, **Wólczańska 21**
Zawiadania niniejszym, że
przyjmuje zapisy pań i panien
na nast. działy:
1) Krawiectwo, 2) Roboty
ręczne, 3) Koronkarstwo, 4) Manicure.
Sekretariat czynny od 9—12 r.

CZY CZYTAŁISCIE
NAJNOWSZE POWIĘSICI?
P. BENOIT: Trędowaty Król
M. DEKOBRA: Hamyda i Filozof
I. ERENBURG: Trzyście fajer-
walet dzwonko-
wy i S-ka
I. GERMAN: Usta o zmroku
T. HARBON: Metropolis
M. LESZCZYŃSKA - MITTEL-
STAEDT: Tańczące siostry
T. KONCZYŃSKI: Błaski miłości
K. MICHAELIS: Metta Trap
Pani Joanna
M. OSTENSO: Krzyk dzikich
gęsi
J. WASERMAN: Dziecię Europy
CL. VAUTEL: Proboszcz wśród
biedaków
Miłość po pary-
sku
F. ZOBELTITZ: Przekleństwo
S. ZWEIG: Amok
24 godzin z życia ko-
biety
i inn. wypożycza
Czytelnia Nowości
ul. Narutowicza 14

Zapisujcie się na
członków L.O.P.P.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50-gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane
po tekście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zarę-
czynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm
zagranicznych o 100 procent drożej

Ogłoszenia drobne
NAUKA I WYCHOWANIE
CHCESZ OTRZYMAĆ POSADE?
Musisz ukończyć kursa fachowe kore-
spondencyjne prof. Sekulowicza, War-
szawa, Żórawia 42. Kursa wyczuja
listownie: buchalterji, rachunkowości,
kupieckiej, korespondencji handlowej
stenografji, nauki handlu, prawa, kalli-
grafji, pisania na maszynach, towarzy-
zawstwa, angielskiego, francuskiego,
niemieckiego. Po ukończeniu świa-
dectwo. Ządajcie prospektów. 7407-81

KUPNO I SPRZEDAŻ
MOTOCYKL
„Ruch” (Austro-Daimler) w bardzo do-
brym stanie na dogodnych warunkach
do sprzedania. Heidrych, Orla № 15,
153-2
MEYN
wałcowy, turbina 40 koni, 4 morgi zie-
mi pod wodą, 18 morgi ziemi ornej, 1 kl.
inwentarz żywy i martwy wraz z zabu-
dowaniem do sprzedania. Wiad.: wł. J.
Nikiel, Łaskowice, gm. Widzew, pow.
łaski, dojazd tramwajem pabjanickim,
przystanek Chocianowice. 153-3

GOSPODARSTWO
składające się z 25 morgi ziemi ornej
i 1 kl 6 morgi łąki na torfie, zabudowania
w należytym porządku wraz z inwen-
tarzem żywym i martwym zaraz do
sprzedania Wiad: gm. Górka-Pabja-
nicka—wieś Górka u W. Nikla. 152-3

SKLEP
spożywczy sprzedam Wiad. Wólczań-
ska 226 123-3
DOM
w Warszawie, sprzedam okazynie bez-
pośrednio chrześcijaninowi Zgłoszenia
przyjmuje od solidnych reflektantów,
mogących traktować o obiekcie w cenie
około dolarów 50.000—proszę kierować
pod adresem: Edward Braunsweig,
Warszawa, ul. Wspólna № 54 156-3

LOKALE I MIESZKANIA
DUŻA
szopa z elektrycznym oświetleniem do
wynajęcia. Nawrot 23 140-1

„ GIEŁDA PRACY ”
POSZUKUJE
się wykwalifikowanego blacharza do
robót budowlanych oraz praktykanta.
Zakład blacharski R. Hirsza, Gdańska
№ 68, 151-2

POTRZEBNA
służąca do wszystkiego umiejąca goto-
wać. Zgłaszać się tylko ze świadeo-
stwami, ul. Kilińskiego 146, zakład fo-
tograficzny W. Grabowski 143-2

ZAGUB. DOKUMENTY
ZGUBIONO
książeczkę wojskową, wydaną przez
biuro wojskowo-policyjne przy magi-
stracie m. Łodzi, na nazwisko Paweł
Kwaśniewski, zam. Napiórkowskiego 5
147-3

CHAJA SURA LEWI
zgubiona dowód osobisty wydany w VII
kom. P. P. 7970-3

Ostatnie Sensacyjne Powieści
literatury francuskiej
V. MARGUERITE: Ton corps est à toi
M. DEKOBRA: Flammes de velours
M. PREVOST: La retraite ardente
P. MORAND: Bouddha vivant
CAROLINE OTERO: Le roman de belle
Otero
(sa vie intime — ses amours — ses
succès raconté par elle même.)
CL. VAUTEL: L'amour à la Parisienne
i 200 innych nowości najwy-
bitniejszych pisarzy francuskich
wypożycza
Czytelnia Nowości
ul. Narutowicza 14.